



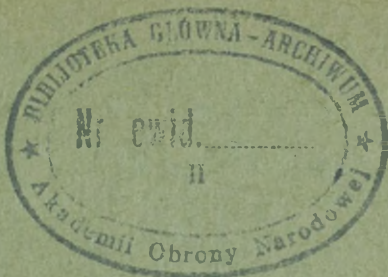
Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP



ASG WP wewn. 3814/84

Egz. nr ~~6~~ 7

Płk dypl. mgr Tadeusz SIEMASZKO

ZARYS POWSTANIA I ROZWOJU  
POLSKIEGO SZKOLNICWA WOJSKOWEGO  
(do 1939 r.)

~~Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej~~



~~05-001147-001-0~~

WARSZAWA

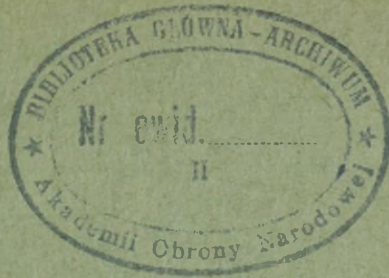
59667



Colour Chart #13



# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP



ASG WP wewn. 3814/84

Egz. nr 6

Płk dypl. mgr Tadeusz SIEMASZKO

## ZARYS POWSTANIA I ROZWOJU POLSKIEGO SZKOLNICWA WOJSKOWEGO (do 1939 r.)

~~Biblioteka Główna  
Akademii Obrony Narodowej~~



~~05-001147-001-0~~

WARSZAWA

59667

AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP  
im.gen.broni K. Swierczewskiego

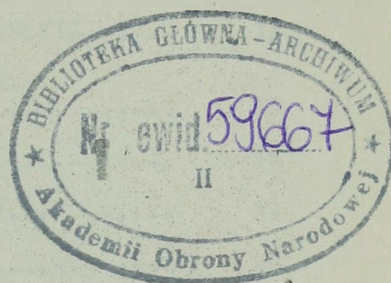
---

ASG WP wewn. 3814/84

Egz.nr..... 61

ZATWIERDZAM  
SZEFA INSTYTUTU  
DYDAKTYKI WOJSKOWEJ

płk doc.dr Wacław IZYDOREK

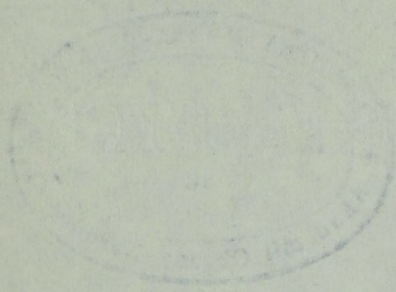


Płk dypl.mgr Tadeusz SIEMASZKO

ZARYS POWSTANIA I ROZWOJU  
POLSKIEGO SZKOLNICTWA WOJSKOWEGO

/do 1939r./





2/888

SPIS TREŚCI

	Str.
Od autora .....	5
1. POGLĄDY, PLANY I PRÓBY UTWORZENIA SZKOLNICTWA WOJSKOWEGO W POLSCE W XVI I XVII W. ....	7
2. SZKOLNICTWO WOJSKOWE W RZECZYPOSPOLITEJ SZLACHECKIEJ ....	13
2.1. Akademia Szlacheckiego Korpusu Kadetów J.K.M. i Rzplitej w Warszawie .....	13
2.1.1. Struktura organizacyjna Korpusu Kadetów .....	14
2.1.2. Program i metody nauczania .....	17
2.1.3. Wychowanie .....	19
2.1.4. Kadra Szkoły Rycerskiej .....	22
2.2. Prywatne i inne szkoły wojskowe na terenie Polski.....	24
2.3. Akademia Rycerska Stanisława Leszczyńskiego w Luneville	26
3. SZKOLNICTWO WOJSKOWE NA ZIEMIACH POLSKICH PO ROZBIORACH	28
3.1. Szkoły militarne organizowane przez władze państw zaborczych .....	28
3.2. Szkolnictwo Wojskowe Księstwa Warszawskiego.....	28
3.3. Szkoły Wojskowe Królestwa Polskiego .....	32
3.4. Odrodzenie szkolnictwa wojskowego na ziemiach polskich w latach 1905-1918 .....	39
4. POLSKIE SZKOLNICTWO WOJSKOWE NA EMIGRACJI .....	42
4.1. Polskie szkoły wojskowe we Francji .....	42
4.2. Polskie szkoły wojskowe we Włoszech .....	44
4.3. Polskie szkolnictwo wojskowe na obczyźnie w okresie pierwszej wojny światowej .....	46
5. SZKOLNICTWO WOJSKOWE II RZECZYPOSPOLITEJ .....	48
5.1. Organizacja szkolnictwa wojskowego w okresie wojennym /1918-1922r./.....	48
5.2. Szkolnictwo wojskowe w okresie pokojowym .....	50
5.2.1. Zawodowe szkoły oficerskie /Szkoły Podchorążych/.....	51
5.2.2. Szkoły podchorążych rezerwy .....	53
5.2.3. Wyższe szkoły wojskowe .....	55

5.2.4. Szkoły podoficerów zawodowych .....	58
5.2.5. Korpusy Kadetów .....	59
Załączniki .....	61
Bibliografia .....	67

Od autora

Praca niniejsza przedstawia w ogólnym zarysie dzieje polskiego szkolnictwa wojskowego do 1939r. Stanowi ona materiał pomocniczy do określonych zajęć dla słuchaczy pierwszego roku studiów, jak też w szerszym zakresie dla słuchaczy grupy dydaktycznej III KWL oraz Zaocznego Podyplomowego Studium Pedagogiki Wojskowej.

Konieczność jej wydania wynika z powodu niewystarczającej liczby pozycji książkowych dla potrzeb słuchaczy w akademickiej bibliotece oraz dużej trudności lub niemożności ich osiągnięcia na rynku księgarskim. Uważamy bowiem, że wiedza o dziedzictwie kulturowym, wysiłkach intelektualnych i organizacyjnych w przeszłości w zakresie przygotowania odpowiednich kadr dowódczych dla polskich sił zbrojnych jest potrzebna każdemu pokoleniu żołnierzy. Dotyczy to zwłaszcza oficerów LWP, zdobywających wyższe wykształcenie dowódcze i sztabowe, ponieważ historia powstania i rozwoju szkolnictwa wojskowego jest nieodłączną i ważną częścią dziejów Wojska Polskiego. Znajomość zaś dobrych tradycji i umiejętne ich wykorzystanie w procesie szkolenia stanowi niezaprzeczalną wartość, zwłaszcza w dziedzinie wychowania patriotycznego - co było, jest i nadal będzie jednym z głównych elementów wychowania żołnierskiego.

Praca składa się z pięciu rozdziałów. W pierwszym - zawarte są informacje o ważniejszych poglądach, planach i usiłowaniach utworzenia szkół wojskowych w Polsce zwłaszcza w XVI i XVII wieku. W rozdziale drugim przedstawiono zasadnicze wiadomości o powstaniu i działalności szkół wojskowych w Rzeczypospolitej Szlacheckiej do chwili ostatniego, trzeciego rozbioru Polski. Wymieniono wszystkie, ważniejsze szkoły o charakterze militarnym istniejące w tym okresie, przy czym starano się możliwie szerzej opisać działalność Szkoły Rycerskiej, jako uczelni najbardziej wówczas znaczącej na terenie kraju. W rozdziałach trzecim i czwartym opisano działalność większości polskich szkół wojskowych w okresie porozbiorowym od końca XVIII w. do zakończenia pierwszej wojny światowej - przy czym w rozdziale trzecim omówiono szkoły funkcjonujące na ziemiach polskich, zaś w czwartym poza granicami kraju. Rozdział piąty przedstawia organizację szkolnictwa wojskowego w okresie międzywojennym z zaznaczeniem dwóch okresów tej działalności, a mianowicie: okresu wojennego - od uzyskania niepodległości do 1921/22r. oraz okresu pokojowego, w którym nastąpiła reorganizacja wszystkich szkół wojskowych

Zebrane informacje zawarte w prezentowanym materiale, ze względu na ograniczoną objętość pracy, są w wielu partiach potraktowane z konieczności bardzo skrótowo.

Zachęcamy czytelników do bardziej dokładnego poznania dziejów polskiego szkolnictwa wojskowego i skorzystania przynajmniej z pozycji wymienionych w bibliografii, a zwłaszcza z opracowań Witolda Lisowskiego, Kamilli Mrozowskiej, Stanisława Rutkowskiego oraz Stefana Rosołowskiego.

## 1. POGŁĄDY, PLANY I PRÓBY UTWORZENIA SZKOLNICTWA WOJSKOWEGO W POLSCE W XVI I XVII WIEKU

Od zarania dziejów państwowości polskiej toczyły się ciągle i uporczywe walki na wszystkich rubieżach naszego kraju o zachowanie ciągłości bytu i tożsamości narodu. Mieliśmy w naszej historii wiele starć zbrojnych, wspaniałych zwycięstw, ale były także przegrane bitwy, a nawet klęski militarne. Główną rolę w tych zdarzeniach odgrywały zawsze i przede wszystkim siły zbrojne państwa, które dawały poczucie siły i bezpieczeństwa jego istnienia. O bitności, odwadze, męstwie i fantazji wojennej Polaków opowiadano i pisano wiele i to nie tylko w Polsce, ale także w wielu krajach Europy. Intuicja, walory osobiste, a zwłaszcza wieloletnia praktyka wojenna dowódców różnych szczebli dowodzenia, wielokrotnie święciły triumfy na polach bitew. Jednak stosunkowo niewiele tylko wyższych dowódców wojskowych posiadało gruntowną znajomość ówczesnej teorii wojennej, zwłaszcza w dziedzinie inżynierii, artylerii, fortyfikacji stałych i polowych oraz użycia większych oddziałów piechoty.

Niemal do końca XVI wieku nie odczuwano w Polsce potrzeby specjalnego kształcenia wojskowego. Wśród większości szlachty, której głos w tej mierze był w owych czasach decydujący, istniało od lat przekonanie, że znajomość sztuki dowodzenia, jak też indywidualne wyszkolenie nabywa się najlepiej praktykując na polu walki.

Teorię wojenną poznawano przeważnie w obozach wojskowych omawiając przebyte pochody, bitwy i kampanie, a także poprzez relacje ustne i pisemne przekazywane z ojca na syna, z pokolenia na pokolenie przez starszych wiekiem i rangą dowódców wyższych szczebli. Młodzi dowódcy uczyli się również trudnej sztuki dowodzenia towarzysząc w wyprawach wojennych starszym i doświadczonym dowódcom różnego szczebla.

Tymczasem wiek XVII zaznaczył się na Zachodzie Europy rozkwitem sztuki wojennej i wielką troską o wykształcenie dobrej, zawodowej kadry wojskowej. Rozwój nauki i techniki przyczynił się do wprowadzenia znaczących zmian w uzbrojeniu, organizacji wojsk i sposobach walki. Piechota, artyleria, wojska inżynieryjne nabierały coraz większego znaczenia na polu bitewnym, obniżała się natomiast wartość jazdy rycerskiej, a zwłaszcza pospolitego ruszenia szlachty. Rozwój sztuki wojennej zmuszał dowódców do zdobywania nowej wiedzy i umiejętności, do szerokiej wymiany doświadczeń i studiowania fachowej literatury. Dowodzenie wojskiem wymagało coraz bardziej rzetelnego, fachowego przygotowania. Takie wymagania zapewnić mogły tylko specjalnie w tym celu zorganizowane szkoły wojskowe. Rozumiano to zwłaszcza na Zachodzie Europy.

Stąd też w wielu krajach powstaje w okresie od 1540 do 1765 roku cały szereg szkół wojskowych o różnym poziomie nauczania <sup>1/</sup>.

Pierwsi w Polsce poruszyli tę kwestię już w połowie XVI w. Szymon MARYCIUSZ<sup>2/</sup> oraz Frycz MODRZEWSKI<sup>3/</sup>, domagając się założenia w kraju szkół wojskowych, których celem byłoby przygotowanie własnej /zawodowej/ kadry dowódczej.

Postulaty dotyczące potrzeby utworzenia takich szkół w Polsce odnajdujemy również w pracach hetmana Jana Tarnowskiego /"Rady sprawy wojennej" - 1558r./, Bartosza Paprockiego /"Hetman" - 1576r./ i wielu innych świątłych Polaków<sup>4/</sup>. Np. ciekawy, choć mało realny pomysł wysunął w 1594r. ks. Józef Wereszczyński, biskup kijowski. Postulował on mianowicie założenie szkoły rycerskiej, w stepowym garnizonie na Ukrainie, o charakterze obozu wojennego, gdzie około 10 000 młodych szlachciców miało się ćwiczyć w rzemiośle wojennym oraz brać udział w walkach granicznych pod ścisłym rygiem szkolnym i wojskowym<sup>5/</sup>. Podobnie myślał i pisał ks. Piotr Grabowski z Parnawy na Inflantach. Żądał on uchwalenia na sejmie potrzeby ćwiczenia wojskowego dla ogółu szlachty. Wniósł między innymi w piśmie do sejmu, aby szlachcic do lat 30 nie mógł dziedziczyć majątku, zanim przed specjalną komisją królewską nie dowiedzie dobrej znajomości rycerskiego rzemiosła<sup>6/</sup>.

W pierwszej połowie XVII wieku coraz więcej świątłych ludzi w Polsce mówi i pisze o potrzebie rychłego utworzenia szkół i systemu szkolenia wojskowego w celu przygotowania wykształconej, dobrze fachowo wyszkolonej

1/ W wymienionym okresie powstaje sporo szkół wojskowych. Niektóre z nich to: Akademia Rycerska w Saksonii /1540/, szkoły artyleryjskie w Burgos w Hiszpanii /1555/, pierwsza szkoła wojskowa we Francji /1587/, akademie wojskowe w Austrii /1752 i 1769/. Szkoła Rycerska w Danii /1623/, w carskiej Rosji powstaje Akademia Marynarki /1702/ oraz Korpus Kadetów /1766/, na terenach niemieckich zostały zorganizowane szkoły wojskowe w Berlinie /1563/, Nadrenii /1616/, w Prusach /1653/, w Bawarii /1765/.

2/ Szymon Marycjusz z Pilzna, O szkołach czyli akademiach, Wrocław 1955, pierwsze wydanie w 1551 r.

3/ Andrzej Frycz Modrzewski, O poprawie Rzeczypospolitej, księga "O szkole", Warszawa 1953, pierwsze wydanie w 1554r.

4/ Np. Mikołaj Rej, Andrzej Gostyński, Łukasz Górnicki, Marcin Kwiatkowski, Stanisław Sarnicki, Sebastian Petrycy, Krzysztof Opaliński, Jan Zamojski, Jan Ostroróg, Stanisław Lubomirski, Andrzej Maksymilian Fredro i inni.

Por. S. Rosołowski, Z dziejów kultury intelektualnej Wojska Polskiego, Warszawa 1980, rozdział I.

5/ A. Knot, Dzieje szkolnictwa wojskowego w Polsce, Lwów 1938r., s. 25.

6/ Tamże, s. 26.

zwłaszcza w artylerii, inżynierii i piechocie, kadry dowódczej dla potrzeb obronności kraju<sup>7/</sup>.

Pierwszą konkretną wzmiankę o próbie zorganizowanego szkolenia wojskowego młodzieży szlacheckiej zawierają "Pacta conventa"<sup>8/</sup>, ustalone w czasie pierwszej elekcji w Polsce. Dokument ten zobowiązywał króla do założenia szkoły wojskowej dla około 100 uczniów i utrzymywania jej z własnych /królewskich/funduszy. Przy kolejnych elekcjach sejm stale ponawiał warunek o założeniu przez obieranego króla szkoły wojskowej. Jednak aż do czasów Stanisława Augusta Poniatowskiego wszystkie dotychczasowe zobowiązania królewskie nie zostały w pełni zrealizowane.

Warto jednak wspomnieć o niektórych próbach założenia szkół wojskowych na ziemiach polskich.

I tak np. król Zygmunt III Waza zatwierdza projekt /1623 r./ założenia w Warszawie szkoły puzkarskiej dla młodzieży mieszczańskiej zorganizowanej na wzór rzemieślniczych cechów puzkarskich<sup>9/</sup>.

Władysław IV, najgruntowniej wykształcony wojskowo ze wszystkich naszych królów, protektor sztuki wojennej w Polsce, czyni starania w celu założenia szkoły artylerii i inżynierii we Lwowie<sup>10/</sup>. Sejm walny w 1633 roku zatwierdził przedłożony przez króla projekt. Do realizacji jednak nie doszło. Próby w tym kierunku podejmuje również brat i następca Władysława IV, król Jan Kazimierz. Trudna sytuacja gospodarcza i militarna w kraju /wojny kozackie, najazd szwedzki/ były najprawdopodobniej przyczyną, że i te usiłowania nie zostały zrealizowane.

Jan III Sobieski podejmuje kolejną próbę założenia szkoły wojskowej. Projekt opracował inżynier i sekretarz królewskiego dworu Krzysztof Mieroszewski<sup>11/</sup>. Przy Akademii Krakowskiej miała powstać szkoła wojskowo-

7/ S.Rosołowski, op.cit., rozdział I.

8/ "Articuli pactorum convertorum" - w skrócie zwane - "Pactaconventa" - w dawnej Polsce uwowa sejmowa szlachty z nowo obieranym królem, określająca główne zobowiązania polityczne i finansowe elekta. Sformułowana po raz pierwszy w 1573 roku przy wstąpieniu na tron polski Henryka Walezjusza.

9/ Wg. Statutu i Regulaminu opracowanych przez Andrzeja dell "Aqua budowniczego fortecy w Zamościu, pt."O zgromadzeniu i szkole puzkarczów". A.Knot, op.cit., s.28.

10/ Sprowadził w tym celu z Wiednia znanego matematyka, mechanika i artylerzystę Pawła del Buono, któremu powierzył opracowanie programu szkoły. Projekt założenia takiej szkoły gorąco popierali znani wybitni wojskowi z otoczenia króla jak: Zygmunt Kazanowski, Elias i Krzysztof Arciszewscy, Paweł i Krzysztof Grodziccy, Kazimierz Siemionowicz. Byli to oficerowie wszechstronnie wykształceni wojskowo za granicą. A.Knot, op.cit., s.29.

11/ Krzysztof Mieroszewski, sekretarz czwartego z rządu elekcyjnego króla polskiego, człowiek wysoce wykształcony, wybitny teoretyk wojenny, przeznaczył prawie cały swój pokaźny majątek na fundację tej szkoły. A.Knot, op.cit., s.29 i 30.

techniczna pod nazwą "Akademii Marsowej".<sup>12/</sup> Sejm aprobował projekt szkoły i wydał zezwolenie na jej założenie /uchwały konstytucyjne w 1676r. i 1677r./ . Niestety, głównie z powodu przedwczesnej śmierci /1679r./ autora i głównego fundatora tego projektu, nie doszło do jego realizacji.

August II i III Sasowie również zobowiązywali się do założenia szkół wojskowych w odpowiednich artykułach "pactów conventów"; także ich obietnice pozostały tylko na papierze.

Była natomiast jedna udana próba utworzenia szkoły wojskowej. Opinia publiczna /XVIIw./ coraz bardziej interesowała się losem piechoty, w której skład wchodził przeważnie ludzie z niższych stanów, w większości cudzoziemcy /oficerowie i instruktorzy/, a która dotąd była lekceważona przez opinię szlachecką. Piechota, stale mniej liczna, była raczej bronią pomocniczą jazdy szlacheckiej. Znaczne jej zasługi w wojnach kozackich i szwedzkich za Władysława IV uświadomiły wielu dowódcom fakt coraz większej przydatności i znaczenia piechoty w składzie wojsk.

Wielki hetman koronny Stanisław Koniecpolski, w obliczu stale zwiększającej się liczby piechoty, powołuje do życia w 1639r. "Szkołę infanternej" w twierdzy Kudak nad Dnieprem. Organizuje ją ówczesny komendant twierdzy pułkownik Krzysztof Crodzicki w oparciu o stacjonujący tam pułk piechoty. Celem szkolenia było dostarczenie wojsku oficerów Polaków przygotowanych do dowodzenia piechotą w realnych, polowych warunkach.<sup>13/</sup> Upadek twierdzy w wojnie kozackiej w 1648 roku kończy działalność tej szkoły.

Przykre refleksje budzi fakt, że w Polsce, w kraju, który od wieków toczył zbrojną walkę na wszystkich swoich rubieżach, dla którego dobrze zorganizowane i wyszkolone siły zbrojne były nieodzowne dla utrzymania niezawisłości państwowej, próby utworzenia szkolnictwa wojskowego nie mogły znaleźć realnego urzeczywistnienia aż do 1765 roku.<sup>14/</sup>

Literatura historyczno-wojskowa przytacza wiele powodów tego stanu rzeczy. Większość z nich mieści się w sferze ekonomicznej i ustrojowo-prawnej. Szlachta, której rola i znaczenie od XV w. stale rośnie, wymusza na królach szereg przywilejów dla swego stanu. Większość z nich

12/ Miał to być zakład nauk inżynieryjnych i teoretyczno - wojskowych związany z Uniwersytetem Krakowskim. Przedmiotów matematyczno-fizycznych mieli nauczać profesorowie cywilni, a militarnych specjalnie dobrani specjaliści wojskowi. Przewidywano trzy lata nauki. S.Rosołowski op.cit., s.80.

13/ Większość ówczesnych dowódców piechoty była pochodzenia cudzoziemskiego - Niemcy, Węgrzy, Szkoci, Czesi; natomiast bardzo niewielu z Polaków znało sztukę dowodzenia i walkę piechoty.

14/ Powstała co prawda w pewnym sensie polska uczelnia wojskowa w Luneville /1737r./ w Lotaryngii, dzięki staraniom wygnanego z kraju przez Sasów króla Stanisława Leszczyńskiego, o czym będzie jeszcze wzmianka w następnym rozdziale.

osłabia siłę i skuteczność władzy królewskiej, a znacznie zmniejsza obowiązki szlachty na rzecz obronności państwa. Rozwój gospodarki folwarcznej i płynące z niej zyski sprawiły, że bogatsza szlachta nie była zainteresowana zawodową służbą wojskową.

Dochody królewskie z majątków i dóbr /tzw.królewszczyzny/ ustawicznie malały, często grabione przez magnatów. Stąd też elekcyjni królowie, mimo zobowiązań w "pacta conventa", nie byli w stanie łożyć odpowiednich kwot na zorganizowanie i prowadzenia szkół wojskowych. Bogata szlachta, a zwłaszcza większość magnaterii, nie miała zamiaru umacniać władzy królewskiej i pomóc materialnie w tej sprawie.

Ustrój stanowy Rzeczypospolitej miał to do siebie, że przywileje i różne funkcje, w tym wojskowe, otrzymywało się wraz z urodzeniem, majątkiem i tytułem rodowym. Stopień oficerski można było nabyć za odpowiednią kwotę bez specjalnego wykształcenia i znajomości spraw wojskowych.

Sprawy obronne państwa załatwiano doraźnie i zależnie od aktualnie istniejących potrzeb i możliwości. Nie było stałego wojska zawodowego. Nieliczne tzw. wojska kwarciane,<sup>15/</sup> nie stanowiły należytej podstawy do tworzenia zawodowych, wykształconych kadr dowódczych.

Hamującą rolę odegrali także jezuiti, którzy mieli ówczesnie ogromny wpływ na szkolnictwo w Polsce. Ich opór, wobec projektów zakładania szkół wojskowych im nie podporządkowanych, był niezwykle skuteczny. Oni przyczynili się w znacznej mierze do niezrealizowania projektu założenia "Akademii Marsowej" przy Uniwersytecie Krakowskim za czasów Jana III Sobieskiego.

Poważną przeszkodą w tej kwestii /głosy podczas obrad sejmików i posiedzeń sejmowych/ była też powszechna mentalność szlachecka. Otóż szlachta głównie orientując się na jazdę, niechętnie patrzyła na nowe rodzaje broni /artyleria, inżynieria, piechota/, które wymagały dłuższego i systematycznego szkolenia, dobrze wykształconej kadry oficerskiej oraz dużych kosztów utrzymania. Przeciętny szlachcic uważał, że nie potrzebuje fachowego przygotowania do boju, ponieważ z racji swego rycerskiego pochodzenia jest dostatecznie przygotowany do rzemiosła wojennego. Większość szlachty, chociaż były i chlubne wyjątki, obawiała się jakichkolwiek zmian w stosunkach politycznych i społecznych kraju, nie pragnęła także i zawodowych szkół wojskowych, uważając je za niepotrzebne nowatorstwo. Stan mieszczański w Polsce był zbyt słaby, chociaż zainte-

<sup>15/</sup> Wojsko kwarciane-stałe wojsko zaciężne utworzone w Polsce w połowie XVI wieku przez króla Zygmunta Augusta. Utrzymywane było za czwartą część dochodów z majątków królewskich, tzw. kwartę, co pozwoliło na utrzymanie około 4-6000 żołnierzy. W drugiej połowie XVII w. zniesiono odrębność wojska kwarcianego. Zespoiliło się ono w kompucie /etat wojska ustalany przez sejm/ z innymi rodzajami wojska zaciężnego, Leksykon wiedzy wojskowej, Warszawa 1979r., s. 173 i 490.

resowany w zdobywaniu stopni i funkcji wojskowych, aby mógł mieć istotny wpływ na zmianę takiego stanu rzeczy. Chłopstwo w swojej masie w owych czasach nie miało w Polsce nic do powiedzenia.

Jeżeli zdarzały się w historii naszej wojskowości postacie wybitnych królów i wodzów posiadających wysoką wiedzę militarną, to było jedynie zasługą ich własnej pracy nad sobą, studiów zagranicznych /z reguły finansowanych z własnych funduszy/ i wreszcie długoletnich i wytrwałych praktyk wojennych nabytych w walce z wrogami naszego kraju.<sup>16/</sup>

---

16/ Por. A.Knot, op.cit., s.32 oraz S.Rosołowski, op.cit., s.22.

## 2. SZKOLNICTWO WOJSKOWE W RZECZYPOSPOLITEJ SZLACHECKIEJ

### 2.1. Akademia Szlacheckiego Korpusu Kadetów J.K.M. i Rzplitej w Warszawie

Druga połowa XVII w. była szczególnie ciężkim okresem dla Polski. Rosnące wpływy rosyjskie w kraju niosły za sobą coraz większe rozbitcie moralne narodu. Z drugiej zaś strony Prusy czyniły znaczne wysiłki polityczne i administracyjne, aby jak najbardziej osłabić polską gospodarkę. Po okresie panowania Sasów polskie siły zbrojne uległy znacznemu osłabieniu i wręcz dezorganizacji, a tym samym państwo zostało praktycznie pozbawione tak ważnego czynnika obrony swoich interesów przed rosnącymi wcią w siłę sąsiadami szczególnie ze Wschodu i Zachodu. W tych trudnych dla Polski czasach wstępuje na tron młody, przesiąknięty wpływami Oświecenia Stanisław August Poniatowski. Będąc w tym czasie związany ze stronnictwem reformatorskim rozumiał, że przebudowę państwa należy w dużej mierze oprzeć o przebudowę systemu wychowania młodzieży. W rok po zaprzysiężeniu "pacta conventa", jesienią 1765 roku, powołuje do życia pierwszą polską uczelnię wojskową pod nazwą: "Akademia Szlacheckiego Korpusu Kadetów J.K.M. i Rzplitej".<sup>1/</sup> Król zachowuje sobie szefostwo Korpusu, zaś na komendanta powołuje ks. Adama Czartoryskiego - marszałka Trybunału Szlachty Litewskiej, dowódcę Gwardii Litewskiej i zarazem generała ziem podolskich.

Na siedzibę szkoły przeznaczono Pałac Kazimierzowski przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie. Uchwała sejmowa z roku 1766 określa, że połączone unią narody Polski i Litwy przeznaczą na potrzeby Korpusu Kadetów: ze skarbu koronnego - 400 000, z litewskiego 200 000 złotych polskich rocznie. Miało to zapewnić utrzymanie i kształcenie 200 kandydatów rodowitej szlachty pochodzących w 2/3 z Korony i 1/3 z Wielkiego Księstwa Litewskiego. Król z kolei ofiarował jednorazowo ponad 600 000 złotych polskich na pierwsze potrzeby korpusu.<sup>2/</sup>

Zakładając szkołę tego typu określono dwojaki cel działalności, który był konsekwentnie realizowany od początku do końca jej istnienia, a mianowicie: poprzez ćwiczenia z bronią, musztrę, ćwiczenia w polu - przygotować młodzież szlachecką do służby wojskowej, a równocześnie poprzez normalną naukę szkolną o programie ogólnokształcącym dać wiadomości potrzebne do rzetelnego pełnienia obowiązków obywatela Rzeczypospolitej.<sup>3/</sup>

1/ M. Miterzanka podaje także nazwę: "Szkoła Rycerska JPP Kadetów J.K. Mości i Rzplitej" w swoim opracowaniu - "Działalność pedagogiczna Adama ks. Czartoryskiego generała ziem podolskich", Kraków 1931, s. 26.

2/ W. Lisowski, Polskie Korpusy Kadetów, Warszawa 1982, s. 25.

3/ K. Mrozowska, Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego /1765-1794/, Warszawa 1961, s. 22.

Stąd też pochodzi używanie dwójki nazwy szkoły. Mając na myśli szkolenie militarne i przygotowanie młodzieży do służby wojskowej - używano nazwy "Korpus Kadetów"<sup>4/</sup>; natomiast mówiąc o ogólnym kształceniu i wychowaniu - posługiwano się nazwą "Szkoła Rycerska". Z czasem jednak nazwy te tak często się mieszały, że używano jednej lub drugiej bez specjalnego rozróżnienia.<sup>5/</sup>

Tym niemniej dwoistość tytułu szkoły wskazuje na to, że sprawy szkolenia wojskowego były traktowane oddzielnie od wykształcenia ogólnego, chociaż nadawano im jednakowo ważną rolę. Trudności w ułożeniu wartościowego programu, w doborze odpowiedniego personelu wojskowego i cywilnego oraz kłopoty finansowe, były powodem /szczególnie w pierwszych latach istnienia szkoły/ wielu zmian programowych i organizacyjnych.

Powstała jednak pierwsza polska uczelnia wojskowa. Kontrolę oraz prawo przeprowadzania corocznej lustracji stanu korpusu oddano w ręce Przewodniczącego Komisji Wojskowej i w ten sposób Szkoła Rycerska została powiązana z całokształtem spraw militarnych w Polsce.<sup>6/</sup> Był to niewątpliwie sukces sił postępowych w kraju w tak trudnym dla naszej państwowości czasie. Jak pokażą późniejsze lata, większość absolwentów tej uczelni wykazała bardzo dobre opanowanie kunsztu wojskowego i co najważniejsze, cechowała ich wybitnie patriotyczna postawa w najbardziej trudnych sytuacjach życiowych.

#### 2.1.1. Struktura organizacyjna Korpusu Kadetów

Ogólne kierownictwo całością zagadnień związanych ze Szkołą oraz tzw. szefostwo Korpusu, jak już wspomniano, król pozostawił sobie. On też wybrał ze swojej milicji nadwornej 30 młodych szlachciców jako pierwszych kandydatów do Korpusu. Komendantem mianował ks. Adama Czartoryskiego, wicekomendantem został ks. August Sułkowski. Okres formowania szkoły trwał kilka miesięcy.<sup>7/</sup> Początkowo przewidywano /zgodnie z uchwałą sejmową w 1766r./ etat dla 200 kadetów i przyjęto następującą organizację Korpusu:

4/ Wyraz "kadet" pochodzi z jęz. francuskiego "cadet" /młodszy/. Kadetami w dawnej Francji nazywano młodszych synów szlacheckich, którzy w myśl prawa zostali wydziedziczni na rzecz najstarszego i szukali środków do życia w zawodzie duchownym lub wojskowym. Z biegiem lat nazwą tą zwykło się oznaczać młodzieńców, kształcących się na oficerów w odpowiednich szkołach wojskowych. Patrz: W. Lisowski, op.cit., s. 16.

5/ K. Mrozowska, op.cit., s. 23.

6/ Tamże, s. 25.

7/ K. Mrozowska podaje, że wiosną 1765r. utworzono podstawy militarne Korpusu, zaś w okresie jesienno-zimowym /luty 1766r./ rozpoczęto dopiero kształcenie ogólne kadetów /op.cit., s. 23/.



nadkompletową, składała się z kadetów, którzy opłacali swoje utrzymanie oraz naukę i z reguły mieszkali poza koszarami. Po tej reorganizacji ogólna liczba uczących się kadetów / włączając w to brygadę nadkompletową/ wynosiła średnio około 70 - 80 osób rocznie. W styczniu 1794r. /ostatnim roku istnienia szkoły/ stanęło do egzaminów 74 wychowanków Korpusu Kadetów.<sup>8/</sup>

Do korpusu przyjmowano w pierwszych latach młodzież starszą w wieku od 16 do 21 lat, a więc już z pewnym przygotowaniem szkolnym. Niezależnie od przydziału do poszczególnych brygad i dywizji, w zależności od dotychczasowego wykształcenia, uczniowie byli kierowani do odpowiednich klas, których początkowo było osiem, później siedem. Naukę rozpoczynano w klasie siódmej /ósmą była klasą przygotowawczą/, a kończono w pierwszej. Taka organizacja nauczania ogólnego trwała do roku 1771. Trudności wychowawcze / o czym później w innym miejscu/ z młodzieżą starszą sprawiły, że w ramach reformy Szkoły / w latach 1768-1771/ zmieniono zasady przyjmowania kandydatów do korpusu. . .

Od 1772 r. o zaliczenie w poczet kadetów mogli się ubiegać tylko chłopcy w wieku od 8 do 12 lat. Zmieniono także numerację klas. Naukę rozpoczynano od klasy pierwszej do szóstej. W ostatniej klasie nauka trwała 2 lata /stąd często wymienia się klasę siódmą/ i w niej dopiero dzielono uczniów według specjalizacji prawniczej lub wojskowej.<sup>9/</sup> W niektórych źródłach można znaleźć podział na kurs niższy /unitarny, ogólnokształcący/ trwający pięć lat oraz kurs wyższy /specjalistyczny/ - dwuletni.<sup>10/</sup> O wysokiej ocenie tej szkoły przez społeczeństwo świadczy fakt, że każdego roku około 30 uczniów pobierało naukę w korpusie nie będąc kadetami. Oczywiście za nieoficjalną wiedzą komendanta.<sup>11/</sup>

Wkrótce po upadku powstania kościuszkowskiego brak funduszy zagroził istnieniu Szkoły. Zabiegi królewskie o to, aby rodzice zechcieli kontynuować kształcenie swych synów w Korpusie Kadetów na własny koszt, nie przyniósł pożądanego rezultatu. Na polecenie króla, gen. Ignacy Wodziański, ostatni komendant szkoły, w listopadzie 1794r. rozpoczął likwidację uczelni. 23 grudnia tegoż roku 30-letnia działalność Korpusu Kadetów została definitywnie zakończona.<sup>12/</sup>

8/ Wszystkie dane dotyczące struktury organizacyjnej Korpusu Kadetów zaczerpnięto z opracowania Kamilli Mrozowskiej /op.cit., s. 27-34/.

9/ K.Mrozowska, op.cit., s. 27, 30, 32.

10/ W.Lisowski, op.cit., s. 29.

11/ Tamże, s. 30.

12/ Tamże, s. 33.

## 2.1.2. Program i metody nauczania

Kilka lat początkowej działalności korpusu było oparte raczej na doraźnym, często modyfikowanym programie nauczania. Wiemy jednak tyle, że dominowały w tym czasie ćwiczenia wojskowe i zajęcia teoretyczne o charakterze militarnym. Wiele zajęć odbywano w terenie.<sup>13/</sup> Mierné wyniki nauczania i trudności wychowawcze ze starszą młodzieżą, jaką wówczas przyjmowano do korpusu, były jednymi z przyczyn podjęcia reformy w 1768r. Głównie chodziło jednak o dokładne i ostateczne sprecyzowanie charakteru zakładu. Ustalono, że celem nauczania jest przygotowanie fachowe nie tylko przyszłych oficerów, ale także znających i respektujących prawo urzędników.

Nowy program, który opracował dyrektor nauk, Anglik John Lind,<sup>14/</sup> w zasadzie spełniał wymagane warunki, ponieważ zawierał jasno sprecyzowane cele nauczania, posiadał przejrzysty układ i zawierał wszelkie elementy wykształcenia ogólnego. Oparty był o doświadczenia jakie wyniósł Lind z Anglii, gdzie wówczas panowało silne ożywienie myśli pedagogicznej.<sup>15/</sup> Zgodnie z tym programem proces nauczania w korpusie został podzielony na dwa okresy.

Pierwszy - pięcioletni, obejmował średnie wykształcenie ogólne oraz unitarne /przygotowawcze/ wojskowe. Ale i w tym okresie zaznaczyły się dwa etapy: pierwsze dwa lata nauki - to przede wszystkim kształcenie językowe i początki arytmetyki; następne trzy - to program szkoły średniej ogólnokształcącej. W klasach najmłodszych /I i II/ uzupełniano wykształcenie podstawowe. Uczono pisanie i czytania po polsku, łaciny, francuskiego, niemieckiego, arytmetyki oraz podstaw musztry, szermierki, jazdy konnej i tańców. W klasach starszych /III, IV i V/ pogłębiano znajomość języka polskiego oraz języków obcych, przy tym omawiano wybrane, bardziej cenne utwory pisarzy polskich i zagranicznych. Uczono geografii, logiki, historii Polski oraz w szerszym zakresie przedmiotów wojskowych rozpoczętych w niższych klasach, w tym inżynierii wojskowej. Był to tzw. kurs niższy, który kończył się egzaminem ogólnym.

13/ Przekazy źródłowe dotyczące pierwszych lat działalności dydaktycznej Szkoły są bardzo nikłe i raczej hipotetyczne. Bardziej szczegółowe udokumentowane wiadomości dotyczące lat po 1768r., a więc po rozpoczęciu pierwszej reformy w Korpusie.

14/ John Lind /Linde/ - ukończył studia filologiczne w Oxfordzie; autor "Listów o Polsce", w których mocno potępiał pierwszy rozbiór Polski; otrzymał indygenat /szlachectwo/ polski; w uznaniu jego zasług dla Korpusu król S.A.Poniatowski nakazał wybite medalu pamiątkowego. Pełnił obowiązki dyrektora nauk w latach 1766-1771. Był zwolennikiem wychowania narodowego. Po powrocie do Anglii pozostał nadal przyjacielem Polski, czego dał wyraz w licznych publikacjach w swoim kraju.

15/ K.Mrozowska, op.cit., s. 78-80.

Po pomyślnym zdaniu egzaminu, kadeci rozpoczynali naukę na kursie wyższym - specjalistycznym. Był to drugi okres nauczania. W zależności od uzdolnień lecz na zasadzie pełnej dobrowolności uczniowie wybierali kierunek prawniczy /urzędniczy/ lub wojskowy. Uczono nadal języka polskiego i języków obcych, prawa natury /biologii/, logiki, matematyki, fizyki, historii nowożytnej, historii Polski i literatury polskiej, wymowy i kaligrafii. Kandydaci do stanowisk cywilnych przerabiali szczególnie prawo rzymskie oraz prawo i konstytucję Korony i W.Ks. Litewskiego. Kadeci przeznaczeni do służby wojskowej poznawali w szerszym zakresie taktykę, strategię, inżynierię wojskową, topografię i kartografię, artylerię, historię wojskowości oraz organizację wojsk własnych i obcych. Do tego dochodziło dalsze systematyczne szkolenie z zakresu musztry, szermierki, wychowania fizycznego i jazdy konnej.<sup>16/</sup>

Zdobytą wiedzę teoretyczną w zimowym okresie sprawdzano i uzupełniano podczas specjalnie przygotowanych ćwiczeń wojskowych w trakcie obozu letniego na polach Ujazdowa. Pod okiem specjalistów wojskowych, często w obecności komendanta korpusu, przeprowadzano musztrę pododdziałów, walkę wręcz, strzelanie z broni ręcznej i artylerii oraz praktyczne wykonywanie różnych, ziemnych umocnień polowych. Najzdolniejszych uczniów z zakresu kartografii kierowano do rysowania map niektórych ówczesnych województw i regionów kraju.<sup>17/</sup> Po ukończeniu nauki na kursie wyższym i po uzyskaniu pozytywnych opinii brygadiera, profesorów, a zwłaszcza Rady Korpusowej - kadeci mogli przystąpić do zdawania końcowego egzaminu generalnego z całości przerobionego materiału.

W systemie szkolenia wojskowego zasługuje na uwagę dążenie do wdrażania nowoczesnych metod nauczania. Określano cele każdego przedmiotu, zajęcia i ćwiczenia. Poszczególne elementy ćwiczenia przerabiano w określonej kolejności - od rzeczy podstawowych do kompleksowych, skomplikowanych zadań. Wprowadzono metodę krytycznego omawiania ćwiczeń, ustalania zasad współdziałania, pisania rozkazów bojowych wraz z rysowaniem doraźnych szkiców terenowych. Chcąc wykazać konieczność wprowadzenia reform w armii polskiej, wnikliwie studiowano organizację armii obcych, szczególnie pruskiej - Fryderyka II, uważając ją za wzór organizacyjny. Wiele czasu poświęcano praktycznym zajęciom z kartografii i służby inżynierskiej /budowa umocnień stałych i polowych z wykorzystaniem właściwości terenu, konstrukcja mostów, budowa szańców artyleryjskich itp./.

Realizację ogólnego procesu kształcenia ułatwiały nauczycielom specjalistyczne gabinety, w których zgromadzono bogate zbiory i pomoce naukowe

---

16/ K.Mrozowska, op.cit., s. 83-85.

17/ Tamże, s. 94 i 95.

do nauczania fizyki, astronomii, chemii, architektury, topografii, nauk przyrodniczych, historii itp.<sup>18/</sup>

Ogólnie należy stwierdzić, że w Szkole Rycerskiej odstępowano wszędzie tam, gdzie się dało od mechanicznego, pamięciowego wdrażania wiadomości zawartych w podręcznikach, natomiast preferowano tzw. "kierunek rozumowy" oparty na własnych przemyśleniach. W tym celu przeznaczano po kilka godzin dziennie na naukę własną i pracę samodzielną. Znaczącą rolę w procesie kształcenia odgrywała obfita w różnorodne dzieła biblioteka korpusowa, która w pierwszych latach istnienia liczyła około 4000 woluminów. Z czasem osiągnęła około 10000 pozycji bibliotecznych. Była to wysoka jak na ówczesne czasy liczba posiadanych dzieł.<sup>19/</sup> Warto także podkreślić, że setki różnych książek, podręczników i regulaminów drukowano we własnej drukarni.

Znane i dostępne publikacje historyczno-wojskowe zgodnie podkreślają, że program kształcenia w Korpusie Kadetów był jak na owe czasy wyjątkowo rozległy i postępowy w dziedzinie nauk ogólnokształcących i wojskowych. Stosowane metody kształcenia były nowoczesne, przemyślane i o tyle bardziej wartościowe od powszechnie stosowanych w istniejącym szkolnictwie, iż opierały się na piśmiennictwie /biblioteka/, pogładowości /liczne zbiory w gabinetach specjalistycznych/, praktycznych ćwiczeniach w terenie oraz samodzielnej pracy kadetów.

### 2.1.3. Wychowanie

Ideał wychowawczy Szkoły Rycerskiej kształtował się w ścisłym związku z sytuacją w kraju. Krytyka ustroju społecznego i politycznego, zrozumienie konieczności podstawowych reform w tym względzie były źródłem formułowania celu działalności wychowawczej i wskazań jego realizacji. Cel zaś został określony wyraźnie. Szkoła Rycerska miała zaradzić błędom dotychczasowej edukacji młodzieży polskiej, a więc przygotować wzorowych obywateli zdatnych do służby ojczyźnie nie tylko w wojsku, ale także do pracy w cywilnej administracji kraju. Całokształt działalności wychowawczej określały tzw. "Ustawy" wydane w 1768r. i dotyczyły czynności w tym zakresie personelu kadrowego jak też postępowania kadetów.<sup>20/</sup>

Ściśle określony system wyróżnień i kar pozytywnie wpływał na ogólny poziom nauczania i wychowania. Do głównych wyróżnień należały: przepustki na pokazy wojskowe, teatralne i uroczystości dworskie, nagrody książkowe, urlopy, prawo noszenia odpowiednich epoletów, awanse i co najważniejsze - wpisywanie nazwisk na "złotej tablicy" i do "złotej księgi" szkoły.

18/ W. Lisowski, op.cit., s. 81.

19/ Pisze o tym szeroko Marian Łodyński w dziele pt. "Biblioteka Szkoły Rycerskiej" Warszawa 1930r.

20/ K. Mrozowska, op.cit., s. 112-114.

Celujący uczniowie nagradzani byli przez króla po corocznym egzaminie medalami złotymi lub srebrnymi z monogramem królewskim i napisem "diligentiae" - "za pilność". Nazwiska źle uczących się kadetów wpisywano na "czarną tablicę".<sup>21/</sup>

Poważną rolę, zwłaszcza w procesie wychowania, odgrywał "Katechizm moralny", zwanym później rycerskim oraz "Definicje różne przez pytania i odpowiedzi". Treść ich wysuwała na czoło problemy dobrze rozumianego patriotyzmu i wychowania moralnego oraz dawała wskazówki jak należy postępować aby zostać prawym Polakiem, dobrym żołnierzem i pożytecznym obywatelem kraju. Dokumenty te opracował i wydał Adam Czartoryski w 1774r. w "Zbiorze pism, dotyczących się moralnej edukacji młodzi Korpusu Kadetów". Cechę szczególną tego zbioru stanowił zespół reguł, których celem było ukształtowanie sylwetki moralnej obywatela wychowanego dla przyszłości, ukazujących mu normy postępowania w różnych, nawet konkretnych sytuacjach.<sup>22/</sup>

Należy pamiętać, że proces tworzenia i doskonalenia programu nauczania i wychowania w Korpusie Kadetów przypadł na okres intensywnej pracy w kraju Komisji Edukacji Narodowej. Stąd też zbieżność ideału młodego Polaka i cech charakteru, jakie starano się zaszczerpić w uczniach. Absolwent uczelni miał być przeciwnikiem wąskich horyzontów myślowych, obozu wstecznicstwa i ucisku społecznego, zwolennikiem rzetelnej pracy, rozwoju nowoczesnej gospodarki i kultury. Główne zasady wychowania stosowane w korpusie zmierzały do :

- wychowania obywatela zgodnie z prawami społeczeństwa i jego obowiązkami /przygotowanie do służby w administracji państwowej/;
- wychowania patrioty umiejącego kochać ojczyznę i bronić jej we wszelkiej potrzebie /przygotowanie do służby wojskowej/;
- wychowania od najmłodszych lat w poczuciu należycie rozumianej cnoty, honoru i równości obywateli wobec prawa i ojczyzny<sup>23/</sup>;

W systemie wychowania wojskowego poważną rolę odgrywał szczególnie ustalony porządek życia koszarowego, surowa dyscyplina oraz ceremoniał wojskowy. Sprzyjał temu podział organizacyjny korpusu, wojskowe umundurowanie oraz nadanie wszystkim uroczystościom szkolnym charakteru wojskowego. Szczególnie doniosłą rangę nadawano przyjmowaniu do korpusu /tzw. nowicjatu/, nałożeniu /obleczeniu/ munduru korpusowego, wręczeniu broni oraz pożegnaniu abiturienta. Powyższe uroczystości miały niewątpliwie dużą wartość wychowawczą i emocjonalną.<sup>24/</sup>

21/ W.Lisowski, op.cit., s. 58-59.

22/ W.Lisowski, op.cit., s. 46-49.

23/ Tamże, s. 87 i 88.

24/ Przebieg powyższych uroczystości szeroko opisuje W.Lisowski /op.cit., s. 59-63/.

Jedną z ciekawszych i skutecznych metod wychowania patriotycznego było wprowadzenie zbiorowego recytowania /codziennie rano/, a później śpiewania wiersza Ignacego Krasickiego "O miłości Ojczyzny". Tekst tej pieśni był zawieszony w każdej izbie sypialnej kadetów. Utwór ten napisany specjalnie dla szkoły, stał się z czasem hymnem Korpusu, a przez długie lata zaborów spełniał rolę niemal hymnu narodowego. Warto przypomnieć treść tej pięknej patriotycznej pieśni:

"Święta miłości kochanej Ojczyzny,  
Czują Cię tylko umysły poczciwe,  
Dla Ciebie zjadłe smakują trucizny,  
Dla Ciebie więzy, pęta niezελzywe!  
Kształcisz kalectwo przez chwalebne blizny,  
Gnieździsz w umyśle rozkosze prawdziwe,  
Byle Cię można wspomóc, byle wspierać,  
Nie żal żyć w nędzy, nie żal i umierać!"

Jedną z największych wartości metod wychowawczych w korpusie było dążenie do czynnego współdziałania samych kadetów w pracy nad sobą. Od pierwszych lat istnienia szkoły utworzono funkcję tzw. "gefrejtrów" w randze chorążego. Byli oni wybierani spośród najlepiej uczących się i zasługujących na szacunek i zaufanie kadetów. Mieli oni świecić przykładem osobistym i równocześnie upominać kolegów w razie przewinień, lecz bez prawa rozkazywania dla zachowania koleżeńskości wobec swoich kolegów. Z myślą o dalszym aktywizowaniu młodzieży - kolejnym osiągnięciem w procesie wychowania w korpusie było utworzenie /ok. 1770r./ i wypracowanie zasad działalności samorządu kadeckiego. Powstały tzw. dekurie - małe kółka o celach wyraźnie samokształceniowych, a zwłaszcza samowychowawczych. W każdej brygadzie były 4 dekurie /po 4 kadetów w każdej/ na czele z dekurionem, którym mógł zostać tylko kadet przodujący w nauce i sprawowaniu. Działalnością wszystkich dekurii w brygadzie kierował gefrejter zwany protodekurionem.

Dekurie czuwały nad pilnością, godnością i pracą nad sobą kadetów. W przypadkach koniecznych oddziaływano na niesforne jednostki jedynie drogą perswazji i koleżeńskiej przestrogi. O ile takie oddziaływanie nie pomagało, dekurie miały prawo i obowiązek zwracania się do przełożonych z wnioskiem o ukaranie delikwenta, do wydalenia z korpusu włącznie.<sup>25/</sup>

Wszystkie te zabiegi i starania o zrealizowanie celu wychowawczego dawały pożądane rezultaty, zwłaszcza po reformie szkoły w latach 1768-71, gdy do korpusu zaczęto przyjmować młodzież w wieku 8-12 lat, a więc bardziej wrażliwa na zabiegi wychowawcze. Jak wiemy, początkowo nabierano <sup>25/</sup> Wspomina o tym K. Mrozowska /op.cit., s. 124-126/, a bardzo dokładnie opisuje działalność dekurii W. Lisowski /op.cit., s. 64-71/.

do szkoły młodzież starszą /16-24 lata/, która była mało podatna na przedsięwzięcia pedagogiczne przynosząc ze sobą zakorzenione nawyki i nałogi charakterystyczne dla ówczesnych dworów szlacheckich jak: nieposłuszeństwo, samowola, zwyczaj balowania w salonach warszawskich, burdy w karczmach, brak chęci do pilnej pracy i nauki. Nie rokowało to osiągnięcia w stosunkowo krótkim czasie celów, jakie zakładała komenda korpusu.<sup>26/</sup> Stąd też obniżenie granicy wieku kandydatów do uczelni.

Ogólnie należy jednak stwierdzić, że usilna i różnorodna praca wychowawcza spełniła pokładane nadzieje. Dowodem tego były lata późniejsze, lata walk i zmagañ, które wykazały, że z Korpusu Kadetów wyszli w większości ludzie zdrowi moralnie. Liczny udział byłych wychowanków korpusu w powstaniu kościuszkowskim, później w walkach napoleońskich, zaangażowanie w życiu obywatelskim i naukowym kraju świadczył dobitnie o wysokiej wartości działalności wychowawczej w Szkole Rycerskiej.<sup>27/</sup>

Z uwagi na wysokie wartości dydaktyczno-wychowawcze słynnego wiersza Franciszka Karpińskiego " O powinnościach obywatela", którego autor dedykował Adamowi Czartoryskiemu z myślą o kadetach i ich obowiązku wobec Ojczyzny - warto przypomnieć niektóre jego wyjątki:

" Jam jest Ojczyzna i nie dość tego,  
że się nazywasz mym Synem,  
masz mi poświęcić siebie całego,  
i nie mazać się złym czynem.  
Choćby po twoim najlepszym dziele  
zawsze o sobie sądzić mało,  
nie myśl jak dla mnie zrobiłeś wiele,  
lecz co ci zrobić zostało.

Jeśli złych losów prześladowanie  
zdarzy mi ciężkie przypadki  
tyś moim zawsze, w jakim bądź stanie,  
nie masz wstydzic twej matki."<sup>28/</sup>

#### 2.1.4. Kadra Szkół Rycerskiej

Decyzja króla Stanisława Augusta o powołaniu na komendanta korpusu księcia generała Adama Czartoryskiego była ze wszech miar szczęśliwa i trafna. Młody, podówczas 30-letni A.Czartoryski, był człowiekiem wszec-stronnie jak na owe czasy wykształconym, nowocześnie myślącym i wybitnie zdolnym organizatorem i pedagogiem. Bywając często w różnych krajach

26/ W.Lisowski, op.cit., s. 28-30.

27/ Nazwiska niektórych znamienitych wychowanków Szkoły Rycerskiej zawiera załącznik nr 2.

28/ Podaję za W.Lisowskim, op.cit., s. 51.

Europy umiejętnie podpatrywał i przynosił do kraju wiele wartościowych wzorców kształcenia i wychowania z różnych uczelni cywilnych i wojskowych na Zachodzie. Profesor Antoni Knot pisze, że: "...treść przedmiotów i metody ich podawania były zespoleniem wszechstronności francuskiego encyklopedyzmu z niemiecką precyzją i gruntownością. Czartoryski zadbał także, aby charakter szkoły był świecki, uwolniony od wszechwładzy systemów teologicznych".

Kadrę Szkoły Rycerskiej dobierał osobiście komendant w całym okresie kierowania korpusem /1765-1792/, a dobór był niezwykle staranny i przemyślany mimo dużych trudności znalezienia w Polsce wybitnych oficerów i odpowiednich profesorów, wykładowców przedmiotów ogólnokształcących. Dlatego też zapraszano do pracy w Korpusie Kadetów sporo zdolnych obcokrajowców, z których wielu związało swe losy ze szkołą na długie lata, a niektórzy służyli swą wiedzą i praktyką także w szkołach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.

Obok hierarchii wojskowej w korpusie jak np. dowódcy dywizji, brygady podbrygadierzy, które to stanowiska zajmowali specjaliści wojskowi, istniała hierarchia profesorów i metrów cywilnych<sup>29/</sup>. Na czele stał generalny dyrektor nauk - za nim w kolejności ważności stanowisk - bibliotekarz, pełniący jednocześnie funkcję sekretarza Rady Korpusowej /spełniała rolę rady naukowo-pedagogicznej/, profesor architektury cywilnej i wojskowej, profesor wyższej matematyki, profesor prawa i moralności, profesor historii i wymowy, nauczyciele języków obcych i inni.

Pierwszym dyrektorem nauk był Anglik John Lind /1766-1771/. Pod jego kierunkiem dokonano reformy programu nauczania, wprowadzono najbardziej nowoczesne zasady i metody nauczania.

Jego następcą został Wirtemberczyk Chrystian Pfleiderer, wybitny fizyk i matematyk /1771-1782/. Powszechnie szanowany i lubiany; obok pracy w korpusie współdziałał z Towarzystwem do Ksiąg Elementarnych KEN, pisząc podręczniki do szkół cywilnych z zakresu matematyki i fizyki.

Trzecim i ostatnim dyrektorem nauk był Polak Michał Hube, wybitny uczony z zakresu nauk ścisłych. Jego zasługą było poważne rozbudowanie biblioteki oraz gabinetów naukowych oraz dalsze reformowanie programu w celu pogłębienia specjalizacji starszych klas w kierunku prawnym i militarnym. Jego dziełem było ostateczne zniesienie w korpusie kar cielesnych. Nie sposób w tym miejscu wymieniać wszystkich profesorów i metrów poszczególnych przedmiotów. Wśród autorów piszących o Korpusie Kadetów panuje zgodna opinia, że większość kadry nauczającej wniosła do szkoły, dzięki swoim zdolnościom i wiedzy, świeży powiew nowych prądów

29/ Metr np. rysunku, historii itp. -nazwa wykładowców poszczególnych przedmiotów nie posiadających tytułu profesora.

filozoficznych oraz postępową myśl pedagogiczną.

Od początku istnienia Szkoły Rycerskiej, do grona kadry włączono najzdolniejszych jej wychowanków. W ciągu 30 lat na rozmaitych stanowiskach oficerskich i profesorskich pracowało ponad czterdziestu absolwentów. Pierwszym w tej grupie był Tadeusz Kościuszko, który będąc jeszcze uczniem pełnił obowiązki podbrygadiera, wkrótce brygadiera /w stopniu chorążego od grudnia 1766r./. W 1769r. jako kapitan udał się na koszt króla na dalsze studia za granicę. Do kadry szkoły po jej ukończeniu należeli także: późniejszy generał dywizji Karol Sierakowski /ukończył z wyróżnieniem kurs inżynierii wojskowej i fortyfikacji/, generał major Jakub Jasiński /późniejszy wódz powstania na Litwie/, generał brygady Józef Wasilewski /komendant kaliskiego Korpusu Kadetów w okresie Królestwa Polskiego/, pułkownik Wojciech Turski /szef kawalerii Legii Naddunajskiej/ i wielu innych młodych, zdolnych oficerów.

O wartości kadry zdecydowały nie tylko jej uzdolnienia fachowe ale przede wszystkim umiejętności pedagogiczne, dzięki którym wychowankowie szkoły, w przeważającej większości, charakteryzowali się w swojej dalszej działalności patriotyczną postawą i nienagannymi wartościami moralnymi. Wychowankowie Korpusu Kadetów byli najbardziej nieustępliwymi obrońcami Konstytucji w 1792r./ w okresie tzw. Konfederacji Targowickiej/, zasilali szeregi armii powstańczej w okresie Insurekcji Kościuszkowskiej, walczyli w szeregach legionów polskich, znaleźli się wśród organizatorów armii i wychowawców szkół w okresie Księstwa Warszawskiego, wyróżniali się jako dowódcy w powstaniu listopadowym. Dobrze przygotowani teoretycznie wnosili także znaczący wkład w kształtowanie nowego oblicza polskiej nauki wojennej na przełomie XVIII i XIX wieku.

## 2.2. Prywatne i inne szkoły wojskowe na terenie Polski

Przykład królewski zachęcił niektórych świątłych magnatów do pójścia w jego ślady. W oparciu o główne założenia programu Szkoły Rycerskiej w Warszawie oraz o zasady i metody nauczania - powstało w kraju kilka szkół o charakterze wojskowym za zgodą i poparciem Stanisława Augusta.

Książę Karol Radziwiłł założył w 1767r. Korpus Kadetów w Nieświeżu o charakterze techniczno-artyleryjskim. Etat przewidywał szkolenie 48 uczniów w wieku od 10-12 lat. W korpusie uczono tylko przedmiotów wojskowych; wiedzę ogólnokształcącą zdobywali uczniowie w szkołach nieświeckich. Nauczycielami byli oficerowie zawodowi z Niemiec i Francji. Rygor i dyscyplinę wojskową wprowadzono na wzór korpusu warszawskiego. Kadeci nosili mundury i barwy artylerii W.Ks.Litewskiego. Korpus ten przestał istnieć prawdopodobnie w 1784r. z powodu wkroczenia wojsk rosyjskich do Nieświeża.

Także w Nieświeżu, przy wydatnej pomocy króla, powstał Korpus Kadetów Majtków. Program, podobny jak w szkole artyleryjskiej, zawierał dodatkowo służbę morską i szkutnictwo. Do ćwiczeń praktycznych używano 24 szalup uzbrojonych w 4 armaty każda /był to dar królewski/. Po ukończeniu dwudziestego roku życia i odbyciu praktyki /kilku rejsów rzecznych/ absolwenci byli kierowani do służby morskiej. Nad rekrutacją i programem nauczania czuwała specjalna komisja złożona z przedstawicieli admiralicji Marynarki Wojennej.<sup>30/</sup>

Podskarbi litewski Antoni Tyzenhaus powołał do życia w 1774 r. Korpus Kadetów w Grodnie. Po kilku latach /1782r./, dzięki finansowemu wsparciu króla, korpus zostaje przeniesiony do Wilna otrzymując oficjalną nazwę "Korpus JKM Kadetów Wileńskich". Umieszczono go przy Akademii Wileńskiej. Kształciło się w nim 24 uczniów.

W roku 1783 książę August Sułkowski /były wicekomendant Szkoły Rycerskiej/ tworzy także Korpus Kadetów umieszczając go w zabudowaniach przypałacowych w Rydźnie koło Leszna.

W roku 1787 podkomorzy wielki koronny Wincenty Potocki zakłada podobny Korpus Kadetów w Niemirowie na Podolu.

Wszystkie wyżej wspomniane szkoły w poważnym stopniu swoje programy oraz metody nauczania i wychowania opierały na doświadczeniach Szkoły Rycerskiej w Warszawie.<sup>31/</sup>

Oprócz prywatnych szkół wojskowych, finansowanych przez swoich założycieli, istniały w kraju jeszcze inne szkoły wojskowe utrzymywane ze środków państwowych.

W latach 1777-80 powstaje w Warszawie Główna Szkoła Artyleryczna oraz związana z nią Szkoła Inżynierska. Opiekunem szkoły był artylerzysta, generał Alojzy Bruhl. Oficjalny nadzór nad rekrutacją kandydatów, nauką i wychowaniem spełniał Departament Wojskowy Rady Nieustającej. Szkolono jednorazowo około 40 uczniów, powoływanych przeważnie z pododdziałów artylerii. Przyjmowano także młodzież pochodzenia mieszczańskiego, w odróżnieniu od innych szkół wojskowych, gdzie pochodzenie szlacheckie było niezbędnym warunkiem przyjęcia. W ciągu dziesięciu lat swego istnienia, szkoła ta wyszkoliła około 400 artylerzystów. Jednym z wychowanków tej szkoły był Jakub Redl, późniejszy generał i dowódca artylerii polskiej.<sup>32/</sup>

W roku 1789 powstaje w Wilnie Szkoła Korpusu Inżynierów, zorganizowana przez wychowanków Szkoły Rycerskiej ppłk. Jakuba Jasińskiego i kpt. Michała Sokolnickiego.<sup>33</sup> Była to obok Szkoły Rycerskiej uczelnia o najwyższym

<sup>30/</sup> W. Lisowski, op.cit., s. 94-95.

<sup>31/</sup> A. Knot, op.cit., s. 60 i 61.

<sup>32/</sup> S. Rutkowski, Zarys dziejów polskiego szkolnictwa wojskowego, Warszawa 1970r., s. 35.

<sup>33/</sup> Tamże, s. 36.

poziomie nauczania w kraju. Nauczanie teoretyczne było ściśle powiązane z doskonaleniem praktycznych umiejętności w zakresie inżynierii wojskowej. Dużą pomoc, zwłaszcza w przedmiotach ogólnokształcących, okazywali profesorowie Uniwersytetu Wileńskiego, zamienionej na owe czasy wyższej uczelni w kraju. Dzięki nim poszerzono znacznie program nauczania, między innymi o architekturę cywilną i hydraulikę.

Niestety, wybuch powstania na Litwie w 1794 roku, jego upadek i trzeci rozbiór Polski, położył kres działalności tej wartościowej szkoły.

### 2.3. Akademia Rycerska Stanisława Leszczyńskiego w Luneville

Rozważając sprawy polskiego szkolnictwa wojskowego należy mieć na uwadze także pierwszą rycerską /kadecką/ szkołę dla młodzieży polskiej, która dziwnym zrzadzeniem losu powstała nie na ziemi polskiej, lecz na obczyźnie w Księstwie Lotaryńskim we Francji w roku 1737. Założycielem i fundatorem szkoły był wygnany z kraju król polski Stanisław Leszczyński, teść króla Francji Ludwika XV, od którego otrzymał w dożywocie Księstwo Lotaryngii. Jako człowiek starannie wykształcony oraz zwolennik reform w kraju, wiedział, że jedną z przyczyn słabości wojska polskiego, zwłaszcza w okresie saskim, był wyjątkowo niski poziom wykształcenia ogólnego i militarnego oficerów.

Utworzona przez niego szkoła, zwana Akademią Rycerską, kształciła jednorazowo 48 uczniów w wieku od 15 do 20 lat. Połowę uczniów stanowili Polacy i Litwini obywatele W.Ks.Litewskiego/, resztę młodzież francuska. Nauka w szkole trwała 3 lata. Sam Leszczyński opracował statut oraz program szkoły /ogłoszony drukiem w Nancy w 1740 roku/, kładąc w nich nacisk na moralną i obywatelską stronę wychowania. Opracowane metody nauczania, przepisy wprowadzające rygor wojskowy w uczelni miały wielkie jak na ówczesne czasy, zalety dydaktyczne i pedagogiczne. Ogólny prze-krój programu miał charakter ogólnokształcący - matematyka, języki obce, historia, geografia, rysunek, muzyka - znaczną jednak jego część poświęcono teorii i ćwiczeniom wojskowym. Ciekawą i nową metodą kształcenia i wychowania było codzienne czytanie bieżących nowin politycznych z Europy i świata, które objaśniał w dyskusji z kadetami nauczyciel historii.<sup>34/</sup> Absolwenci szkoły w większości otrzymywali stopnie wojskowe oraz odbywali służbę w armii francuskiej.

Mimo starań założyciela szkoły, akademii lunevillska nie odegrała poważniejszej roli w rozwoju polskiego szkolnictwa wojskowego ani w rozwoju życia umysłowego w Polsce. Nie wydała też ze swego grona ludzi

34/ Wspominają o tym w swoich pracach prof.A.Knot i W.Lisowski.

wybitnych, znaczących dla kraju. W okresie swego istnienia /28 lat/ wykształciła 564 kadetów, w tym 167 Polaków i Litwinów.<sup>35/</sup> Przestała istnieć w 1766 roku po śmierci Stanisława Leszczyńskiego.

Na uwagę zasługuje fakt, że późniejsze korpusy kadetów, a także Szkoła Rycerska w Warszawie, w pewnej mierze wzorowały się na statucie utworzonym przez króla Stanisława Leszczyńskiego. Tym samym szkoła lunevillska wniosła swój pozytywny wkład do historii rozwoju polskiego szkolnictwa wojskowego.

---

<sup>35/</sup> W. Lisowski, op.cit., s. 21 i 22.

### 3. SZKOLNICTWO WOJSKOWE NA ZIEMIACH POLSKICH PO ROZBIORACH

#### 3.1. Szkoły militarne organizowane przez władze państw zaborczych

Ostatni rozbiór Polski przerwał działalność odrodzeniową w szkolnictwie ogólnym prowadzoną przez Komisję Edukacji Narodowej, a także w szkolnictwie wojskowym. Istniały jednak nadal szkoły, które w jakimś sensie przygotowywały nieliczną garstkę młodzieży polskiej do służby wojskowej w armiach zaborczych.

W zaborze austriackim, z polecenia cesarzowej Marii Teresy, powstaje we Lwowie w 1776 roku tzw. Akademia Stanowa, wzorowana na francuskiej szkole wojskowej o charakterze akademii rycerskiej XVIII w. Wychowankowie tej szkoły obok wykształcenia ogólnego otrzymywali także podstawowe wykształcenie wojskowe. Większego jednak znaczenia szkoła ta nie miała.

W zaborze pruskim powstają w różnym czasie dwie szkoły wojskowe typu Korpusu Kadetów. W 1776 w Chełmnie powstaje tzw. "Niższy Korpus Kadetów" przeznaczony dla młodzieży szlacheckiej. Podobną szkołę rząd pruski organizuje w roku 1795 w Kaliszu. Jednym z podstawowych celów tych szkół była germanizacja językowa i kulturalna młodzieży polskiej.<sup>1/</sup>

Organizacja oraz program nauczania w obu korpusach był bardzo zbliżony. Przyjmowano do nich młodzież w wieku 8-10 lat. Nauka trwała 2 lata w dwóch kolejnych klasach. Przedmioty wojskowe prowadzili oficerowie pruscy. Po ukończeniu 2 klas większość młodzieży przenoszono do berlińskiego Korpusu Kadetów.

W zasadzie więc szkolenie w korpusach było jedynie przygotowaniem do dalszego kształcenia w różnych szkołach wojskowych państwa pruskiego.

W roku 1807 szkoła kaliska znalazła się w obszarze Księstwa Warszawskiego i nigdy nie wróciła pod panowanie Prus.

Korpus chełmiński, który po upadku Ks. Warszawskiego znalazł się w obrębie państwa pruskiego, w drugiej połowie XIX wieku został rozwiązany.

#### 3.2. Szkolnictwo wojskowe Księstwa Warszawskiego

Emigracja porozbiorowa oraz społeczeństwo polskie w kraju, w swej przeważającej większości nadzieje na wyzwolenie Polski wiązali z pomocą ze strony rewolucyjnej Francji, szczególnie po dojściu do władzy Napoleona I.

Dzięki staraniom wpływowych emigrantów powstają Legiony Polskie. Na szczególną uwagę zasługuje w szeregach legionów proces demokratyzacji stosunków między kadrą dowódczą a żołnierzami. Powołano w nich specjalne

---

<sup>1/</sup> Por. A.Knot, Dzieje szkolnictwa wojskowego w Polsce, Lwów 1938, s.68.

instytucje wychowawcze, kształtowano u żołnierzy patriotyzm i świadomość polityczną. Demokratyczne tradycje legionów wywierały wpływ przez długie lata na system kształcenia i wychowania polskich kadr wojskowych.

W wyniku zwycięskich wojen prowadzonych przez Napoleona I z Austrią, Prusami i Rosją utworzono w 1807 r., na mocy Traktatu Tylżyckiego, Księstwo Warszawskie. Na podstawie umów sojuszniczych Księstwo miało wystawić 60.000 wojska.<sup>2/</sup> Sformowanie armii o takiej liczebności wymagało dodatkowego przygotowania nowego zastępu oficerów. Kadra oficerska w Księstwie Warszawskim była bardzo szczupła. Wchodzili w jej skład niezbyt liczni oficerowie legionowi oraz oficerowie kadrowi armii przedrozbiorowej. Kwalifikacje tych ostatnich w związku ze zmianami w sztuce wojennej okazały się jednak mało lub zupełnie niewystarczające. Istniała więc pilna potrzeba utworzenia odpowiednich ośrodków szkoleniowych przygotowujących pełnowartościowych, nowych oficerów.

Na ziemiach włączonych do Księstwa Warszawskiego znalazły się dwa korpusy kadetów - w Chełmie i Kaliszu. Poziom szkolenia w nich, a szczególnie wychowania, wymagał radykalnych zmian. Należało także zmienić pruską kadrę obu szkół.

Powstał więc spór o zwierzchnictwo nad korpusami między Izbą Edukacyjną /cywilne władze oświatowe/, a ministrem wojny Księciem Józefem Poniatowskim, który zamierzał wskrzesić dawne tradycje Szkoły Rycerskiej. W tym celu proponował na stanowisko jednego z komendantów gen. Ignacego Wodzińskiego - ostatniego komendanta Szkoły Rycerskiej w Warszawie, który jak twierdził książę - nigdy nie przestał nim być.<sup>3/</sup>

Komisja Rządząca<sup>4/</sup> ustanowiła jednak zwierzchnictwo cywilne nad szkołami, nakazując uwzględnienie życzeń ministra wojny w zakresie systemu szkolenia i wychowania wojskowego. Generalnym komendantem obu szkół został Stanisław Kostka Potocki,<sup>5/</sup> który idąc śladem Adama Czartoryskiego wprowadził postępowe reformy oraz przywrócił korpusom cechy uczelni narodowych. Komendantem w Kaliszu został wychowanek Szkoły Rycerskiej płk Wincenty Podczaski, w Chełmie -płk Ignacy Cebulski. Obaj świątli i utalentowani oficerowie.<sup>6/</sup>

Stan etatowy obu korpusów ustalono na 80 kadetów. Kandydaci w wieku 10-12 lat winni mieć ukończone elementarne wykształcenie, dobry stan

<sup>2/</sup> Niektóre źródła historyczne podają - 100.000 armię.

<sup>3/</sup> W. Lisowski, op.cit., s. 90-101.

<sup>4/</sup> Autonomiczny rząd Ks. Warszawskiego.

<sup>5/</sup> Stanisław Kostka Potocki, aktywny działacz z okresu Sejmu Czteroletniego, propagator idei Oświecenia, późniejszy współzałożyciel Towarzystwa Przyjaciół Nauk, członek Komisji Rządzącej i prezes Rady Stanu.

<sup>6/</sup> W. Lisowski, op.cit., s. 103.

oraz złożyć pomyślnie egzamin wstępny z umiejętności czytania, pisania gramatyki, czterech reguł matematycznych i katechizmu.

Ponieważ liczba kandydatów była wysoka, zezwolono na przyjęcie dodatkowo co roku 24 kandydatów, za pełną opłatą 1.200 zł polskich rocznie. Była to podówczas znaczna kwota. Formalnie uczelnie te były dostępne dla wszystkich stanów obywateli Księstwa Warszawskiego, jednak pierwszeństwo w przyjęciu mieli synowie wojskowych, wysokich urzędników państwowych, ziemian i bogatej szlachty.

Program nauki w zakresie ogólnokształcącym upodobniono do programów istniejących szkół departamentowych /średnich/. Wiedzę wojskową potraktowano elementarnie. Uczono umiejętności i czynności niezbędnych dla młodszych dowódców / jazda konna, musztra, szermierka, budowa prostych fortyfikacji itp./. Dopuszczono możliwość wyboru kariery wojskowej lub administracyjnej. Absolwenci chcący się poświęcić dalszej służbie wojskowej, musieli wstępować do pułków jako podoficerowie. Po kilku latach praktyki mogli otrzymać stopień oficerski.<sup>7/</sup> Najzdolniejsi z kadetów byli kierowani na dalszą naukę w Szkole Aplikacyjnej w Warszawie.

Ogólnie należy stwierdzić, że w pracy szkoleniowej i wychowawczej wzorowano się na dawnej Szkole Rycerskiej. W oparciu o prace Adama Czartoryskiego został utworzony nowy tzw. katechizm moralny - ustalono system wyróżnień i kar, a także bogaty wojskowy ceremoniał szkolny. Takie działanie miało kształtować charakter kadeta, pobudzać zamiłowanie do służby wojskowej, wdrażać do samodzielnej pracy.

W rok po utworzeniu Księstwa Warszawskiego, w 1808 roku powstała w Warszawie Szkoła Zakładowa Artylerii i Inżynierii. Zorganizowano ją w oparciu o istniejący wówczas 1 batalion artylerii i umieszczono w budynku Arsenалу. Przewidziano etat dla 48 słuchaczy. Nauka trwała 2 lata. Dla najbardziej zdolnych uczniów przewidziano dodatkowy rok szkolenia. Na czele szkoły stała Rada Dyrekcyjna pod kierunkiem ppłk. Ledla.

Należy zwrócić uwagę na staranny dobór kandydatów. O przyjęciu do szkoły decydował egzamin konkursowy. Listę zakwalifikowanych zatwierdzał osobiście Minister Wojny. Oprócz egzaminu o pozostaniu w szkole decydował pierwszy, próbny miesiąc pobytu w uczelni. Dopiero po miesiącu zapadała ostateczna decyzja o tym, kto pozostanie i wówczas zaliczano kandydata w poczet uczniów, wydawano umundurowanie i broń. W zasadzie przyjmowano do szkoły żołnierzy, którzy decydowali się odbyć ośmioletnią służbę wojskową.

Przewidywano gruntowne wykształcenie słuchaczy. W programie umieszczono następujące przedmioty: arytmetyka, geometria praktyczna, trygono-

<sup>7/</sup>Do roku 1812 - korpus kałiski wykształcił około 70 oficerów piechoty i jazdy, W. Lisowski, op.cit., s. 106.

metria , algebra, rysunki techniczne, topografia, architektura cywilna i wojskowa, fortyfikacje stałe i polowe, artyleria teoretyczna, piro-technika, historia, geografia oraz języki obce - francuski i rosyjski. W klasie III / dla najzdolniejszych/ wykładano mechanikę, hydraulikę, fizykę i geografię astronomiczną.

Co pół roku ze wszystkich wykładanych przedmiotów odbywały się publiczne egzaminy przed Radą Dyrekcyjną. Nazwiska najlepszych słuchaczy umieszczano na białej tablicy, najslabszych - na czarnej. Trzykrotne znalezienie się na tablicy czarnej powodowało usunięcie ze szkoły /była to tradycja wyniesiona ze Szkoły Rycerskiej/.

Bardzo starannie dobierano kadrę wojskową i cywilną, biorąc pod uwagę kwalifikacje fachowe, walory moralne oraz umiejętność prowadzenia pracy wychowawczej, a więc umiejętności pedagogiczne i dydaktyczne.

Na podkreślenie zasługuje waga, jaką przywiązywano do wpajania słuchaczom znaczenia honoru, obowiązkowości, miłości do ojczyzny i koleżeństwa.

W szkole obowiązywała dokładnie przestrzegana praktyka dyscyplinarna i ceremoniał. W tych praktykach także nawiązywano do przepisów i obyczajów Szkoły Rycerskiej. Kończący szkołę absolwenci otrzymywali patent oficerski i pozostawiali pisemne zobowiązanie, że zawsze będą respektować przepisy szkolne, dotyczące honoru i godności osobistej.

W roku 1809 na mocy dekretu z dnia 11.02.1809 roku /o reorganizacji szkolnictwa wojskowego/, Szkoła Zakładowa Artylerii i Inżynierii została przemianowana na Szkołę Elementarną Artylerii i Inżynierii/ niektóre źródła podają: Inżynierów/.

Tym samym dekretem utworzono w Warszawie Szkołę Aplikacyjną Artylerii i Inżynierii opartą na wzorach francuskich o rocznym programie nauczania. Szkoła ta posiadała pewne cechy wyższej szkoły wojskowej. Kandydować do tej uczelni mogły osoby cywilne w wieku od 16 do 24 lat z odpowiednim wykształceniem oraz żołnierze służby czynnej do 30 roku życia. Obowiązywał egzamin konkursowy z arytmetyki, geometrii początkowej, trygonometrii, algebry, statyki i rysunków. Po zdaniu egzaminów kandydaci otrzymywali stopień podporucznika i wówczas zaliczano ich w poczet szkoły. Dobór był niezwykle staranny, ponieważ przyjmowano jednorazowo tylko dwunastu słuchaczy.

Sięgając po wzory francuskie przy zakładaniu tej szkoły skorzystano przy jej organizacji także z pomocy oficerów francuskich. Komendantem został mianowany ppłk Rouget. Program szkoły był dostosowany do potrzeb praktycznych armii, zwłaszcza w służbie inżynieryjnej. Obejmował on następujące przedmioty: geometria wykreślna, mechanika, wyższa matematyka rysunki, architektura, fortyfikacje stałe i polowe, artyleria oraz języki

obce / francuski, niemiecki, rosyjski/.

Mimo stosunkowo krótkiego okresu nauczania, dzięki wnikliwej wstępnej selekcji i stosunkowo wysokiego poziomu nauczania, Szkołę Aplikacyjną ukończyło wielu wybitnych później żołnierzy jak np.: generałowie - Józef Bem, Ignacy Prądzyński, Wojciech Chrzanowski, Klemens Kołaczkowski. Ogółem Szkołę Aplikacyjną Księstwa Warszawskiego ukończyło 48 absolwentów.

Należy dodać, że organizując Szkołę Aplikacyjną przyjęto, jak już było wspomniane, wzór francuski, opierając się w poważnej mierze na programie istniejącej w Metz szkole artylerii i inżynierii. Część zajęć o charakterze praktycznym prowadzono na tzw. szkole poligonu, w terenie, która była ściśle powiązana ze Szkołą Aplikacyjną.

Siedzibą tej uczelni był gmach, w którym niegdyś mieściło się założone w 1740 roku Collegium Nobilium księży pijarów / ks.St.Konarski/, a więc przy dzisiejszej ulicy Miodowej w Warszawie, gdzie obecnie znajduje się Państwowa Wyższa Szkoła Teatralna im. Aleksandra Zelwerowicza.

Należy wspomnieć, że czas trwania nauki wynosił jeden rok, stąd też istnieje zapis jednego z elewów tejże szkoły, późniejszego zdolnego generała Klemensa Kołaczkowskiego - iż okres nauki był stanowczo za krótki ze względu na brak możliwości szerszego szkolenia praktycznego.<sup>8/</sup>

### 3.3. Szkoły wojskowe Królestwa Polskiego

Po "Bitwie Narodów" pod Lipskiem w 1813 r. i upadku cesarstwa Napoleona uzyskanie niepodległości i suwerenności dla narodu polskiego przestało być realne. O losach państwowości polskiej postanowił Kongres Wiedeński, gdzie decydujący głos w sprawie Polaków miał car rosyjski. Po wielu przetargach państw koalicyjnych zdecydowano w 1815 roku utrzymać w mocy rozbiór Polski. Z części ziem Księstwa Warszawskiego utworzono jednak Królestwo Polskie, które zostało złączone unią personalną z carską Rosją. Car Aleksander I przybrał tytuł króla polskiego.

Obok szeregu różnych spraw Konstytucja Królestwa określiła także charakter i zasady organizacyjne sił zbrojnych. Artykuł 156 Ustawy Konstytucyjnej głosił: "Wojsko zachowa swoje mundury, swój ubiór właściwy i wszystko co się tyczy jego narodowości". Artykuł 154 tejże ustawy stwierdzał jednak, że o stanie liczebnym wojska każdorazowo miał decydować tylko car.

W początkowym okresie siły zbrojne Królestwa Polskiego liczyły około 22.000 żołnierzy. W ciągu 15 lat, do chwili wybuchu Powstania Listopadowego, nastąpił wzrost liczebności wojska do ok.40.000 regularnego żołnierza.

8/ Dane o Zakładowej i Aplikacyjnej Szkole Artylerii i Inżynierii zostały opracowane na podstawie książki A.Knota, op.cit., rozdz.V.

Należy pamiętać, że podstawową kadrę armii Królestwa Polskiego stanowili oficerowie i podoficerowie pochodzący z szeregów armii Księstwa Warszawskiego i oni nadawali wojsku charakter wybitnie narodowy, polski.<sup>9/</sup> Taki stan rzeczy niepokoił władze rosyjskie. Różnymi sposobami carat, przez swego namiestnika W.Ks.Konstantego, brutalnego i despotycznego carskiego brata i rozmaitych urzędników, starał się eliminować z szeregu wojska bardziej doświadczonych, światłych, a co najważniejsze patriotycznie myślących oficerów. Wkrótce do dymisji podał się minister wojny generał Wielhorski, a jego następca gen. M.Hauke był już bardziej uległy wobec wymagań Konstantego.

W szkołach wojskowych istniejących lub zorganizowanych ponownie na ziemiach Królestwa Polskiego starano się wychować nowe kadry uległe wobec Rosji. Ogólnie rzecz biorąc, rachuby te całkowicie /z nielicznymi wyjątkami/ zawiodły.

Szkolnictwo wojskowe w Królestwie Polskim było zorganizowane w następujących szkołach:

- Korpus Kadetów w Kaliszu;
- Szkoły Podchorążych Piechoty i Jazdy w Warszawie;
- Szkoła Aplikacyjna Artylerii i Inżynierii w Warszawie;
- Zimowa Szkoła Artylerii w Warszawie.

Korpus Kadetów w Kaliszu po upadku Księstwa Warszawskiego nie został rozwiązany i do roku 1820 podlegał cywilnym władzom oświatowym, na równi z innymi szkołami wojewódzkimi. Tradycje szkolenia i wychowania z okresu Księstwa Warszawskiego były bardzo żywe. Do Korpusu Kadetów przyjmowano młodzież w wieku 10-16 lat. Kandydat winien był umieć czytać i pisać po polsku oraz znać cztery arytmetyczne działania. Szkoła była początkowo 4, a następnie 6 klasowa o charakterze szkoły wojewódzkiej. Program nauczania obejmował: język polski, francuski, niemiecki, łacinę, matematykę, historię polską i powszechną, logikę, naukę o konstytucji, religię, rysunki i kaligrafię. Z przedmiotów wojskowych uczono: historii wojskowości /ze specjalnym uwzględnieniem historii Polski/, organizacji wojska, taktyki, fortyfikacji, artylerii, miernictwa, architektury i rysunku wojskowego oraz musztry piechoty. Była to szkoła dobrze, na ówczesne czasy, przygotowująca młodzież zarówno do wojska, jak też do pracy cywilnej.<sup>10/</sup>

Kadeci rekrutowali się w większości z młodzieży szlacheckiej. Liczba ich wahała się od 100 do 240.<sup>11/</sup> Ponad 70% uczniów korzystało ze sty-

9/ Jednymi z pierwszych organizatorów Wojska Polskiego w Królestwie byli gen. H.Dąbrowski, gen. K.Kniazievicz oraz gen. Wielhorski.

10/ W.Lisowski, op.cit., s. 111 i 112.

11/ Tamże, s. 112.

pendiów państwowych. Pierszeństwo wstąpienia do korpusu mieli synowie oficerów i urzędników państwowych.

Komendantem szkoły był gen. bryg. Józef Wasilewski, po nim płk Ignacy Mycielski. Dyrektorem nauk był płk Józef Regulski, który pełnił funkcję komendanta tej szkoły za czasów Księstwa Warszawskiego. Płk Regulski weteran wojsk polskich, legionowych i napoleońskich szczególnie dbał o utrzymanie wysokiego poziomu moralnego i etycznego szkoły. Wychowanie, wbrew intencjom carskim, opierało się na rycerskich i obywatelskich zasadach "Katechizmu moralnego" z czasów przedrozbiorowej Szkoły Rycerskiej w Warszawie. Po płk. Regulskim funkcję dyrektora nauk przejął ppłk Koss, wychowanek Szkoły Aplikacyjnej Księstwa Warszawskiego - świetny oficer sztabowy. Najzdolniejszych uczniów kierowano do Szkoły Aplikacyjnej w Warszawie. Niestety było ich niewielu, większość absolwentów wcielano do wojska na funkcje podoficerskie. 12/

W 1820 roku władze carskie podporządkowały szkołę Komisji Rządzącej Wojny /ministerstwu wojny/. Przeprowadzono także reorganizację szkoły. Ograniczono dość znacznie przedmioty ogólnokształcące na rzecz szkolenia wojskowego, a specjalnie musztry. Wprowadzono naukę języka rosyjskiego. Nastąpiły działania zmierzające do stopniowej rusyfikacji szkoły oraz zwalczania narodowych tradycji polskich. Dzięki patriotycznie nastawionemu kierownictwu korpusu - w znacznej mierze zdołano utrzymać postępowe tradycje w wychowaniu oraz wysoki poziom w nauczaniu.

W 1830 roku kadra i kadeci w olbrzymiej większości złożyli przysięgę na wierność ojczyźnie i wzięli czynny udział w Powstaniu Listopadowym. Po upadku powstania, dekretem cara Mikołaja I z dnia 24.03.1832 r., Korpus Kadetów w Kaliszu został rozwiązany. Uczniowie zostali wywiezieni do różnych szkół junkierskich na terenie Rosji lub odesłani do domów. 13/

Szkoły podchorążych piechoty i jazdy powstały w lipcu 1815 r. Piechoty - mieściła się w oficynach pałacu w Łazienkach, jazdy - w pałacu Łubieńskich przy ul. Królewskiej w Warszawie. Celem tych szkół wojskowych było przygotowanie oficerów dla armii Królestwa, ściśle według wzorów carskich i osobistych koncepcji Konstantego, który niezwykle żywo interesował się całokształtem ich działalności. Nauka trwała w zasadzie dwa lata.

Ochotnicy do szkół podchorążych winni byli uprzednio odbyć służbę w którymś z pułków piechoty lub jazdy jako szeregowcy. Często służba ta przeciągała się zamiast jednego roku do kilku lat zanim kadeci, bo

---

12/ A.Knot, op.cit., s. 83-85.

13/ W.Lisowski, op.cit., s. 118

tak nazywano kandydatów, byli kierowani do szkoły.

Do szkoły podchorążych piechoty przyjmowano około 200 osób, do jazdy około 100. Podchorążowie dzielili się na brygady, liczące po 32 żołnierzy. Brygady stanowiły podstawową komórkę organizacyjną i szkoleniową. W obu podchorążówkach nauka była raczej jednostronna i ograniczała się do znajomości służby polowej. Podchorążowie przechodzili szkołę pojedynczego żołnierza, a następnie szkolenie na szczeblu plutonu, kompanii, batalionu i pułku. Teoretycznie zapoznawano ich z organizacją i działaniami bojowymi brygady i dywizji. Dużo czasu zabierały podchorążym uciążliwe służby, liczne przeglądy, parady i musztra, które były traktowane jako podstawa wyszkolenia oficerskiego. W obu szkołach podchorążych panował surowy rygor. Specjalnie nimi zajmował się osobiście Konstanty. Mianował komendantów, opracował regulamin, rozkładał zajęcia i cały plan służby.

Egzaminy końcowe odbywały się zawsze w jego obecności na Placu Saskim i polegały przeważnie na praktycznym pokazaniu umiejętności komendowania kompanią, batalionem, pułkiem. Najlepsi słuchacze, o ile były wolne etaty w pułkach, awansowali na stopnie oficerskie - podporucznika. Nie awansowani powtarzali ten sam program pozostając nadal w szkole do następnego egzaminu, nieraz czekając na awans i do lat pięciu.

W porównaniu ze szkołami wojskowymi okresu Księstwa Warszawskiego, program szkół podchorążych był jednostronny i zubożały pod względem nauk teoretycznych. Nie na wiele zdały się wysiłki polskiej kadry instruktorskiej w celu jego wzbogacenia. Konstanty dążył nieustępliwie do swego celu, jakim było wyszkolenie oficera ślepo posłusznego, sprawnego wykonawcę rozkazów wyższych przełożonych, bez szerszych horyzontów myślowych.

Największą wartością szkół podchorążych z punktu widzenia narodowego było patriotyczne, w duchu narodowym wychowanie podchorążych. Było to niewątpliwie zasługą komendantów szkół oraz dość licznej kadry instruktorów, przeważnie byłych oficerów i podoficerów legionów i armii napoleońskiej. Oprócz tego podchorążowie pozostawali pod silnym wpływem Narodowego Towarzystwa Patriotycznego założonego przez mjr. Waleriana Łukasińskiego w 1821 r.<sup>14/</sup> Mimo surowych zakazów Konstantego utrzymywali także żywe kontakty z ludnością Warszawy, z młodzieżą akademicką i ko-

---

14/ Walerian Łukasiński /1786-1868/ - major wojsk Kr. Polskiego. Założyciel /1819/ Wolnomularstwa Narodowego, które w 1821 r. przekształcił w Narodowe Towarzystwo Patriotyczne. W 1822 roku został aresztowany przez żandarmerię carską. Był więziony do końca swego życia w twierdzy Szlisselburg w rejonie Petersburga - dzisiejszego Leningradu. W podziemiach tej ponurej twierdzy przebywał 46 lat.

legami z pułków stacjonujących w stolicy. Miało to ogromne znaczenie dla kształtowania ich postaw politycznych i społecznych. Dowodem tego był liczny udział podchorążych w Powstaniu Listopadowym.

Komendantem Szkoły Podchorążych Piechoty był ppłk Franciszek Paczkowski, dobry Polak i patriota, który ośmielał się zwracać Konstantemu uwagę, że podchorążowie winni więcej czasu poświęcać nauce teoretycznej zamiast prawie wyłącznie służbie wewnętrznej i mustrze. W wyniku takiej postawy musiał w 1821 r. ustąpić miejsca ppłk. Olędzkiemu /pełnił obowiązki do 1830 roku/. Ostatnim komendantem tej szkoły był gen. Trębicki. Komendantem Szkoły Podchorążych Jazdy był ppłk 4 pułku strzelców konnych Franciszek Czarnowski, były oficer napoleoński.

Oprócz omawianych szkół podchorążych, była jeszcze w Warszawie Zimowa Szkoła Artylerii /powstała w 1825 roku/. Kursy odbywały się tylko zimą w okresie od listopada do marca. W tej szkole kadeci i podoficerowie zapoznawali się teoretycznie i praktycznie z zasadami sztuki artyleryjskiej. Oprócz tego wykładano także fortyfikację i służbę piechoty. Komendantem szkoły był płk Valentin d'Hauterive, Francuz mieszkający w Polsce od czasów konfederacji barskiej, gorący patriota naszego kraju i narodu. Brał czynny udział w powstaniu listopadowym. Poległ w szeregach armii powstańczej. Płk d'Hauterive skupił w swej szkole świetne grono instruktorów i wykładowców, z których kilku było także wykładowcami Szkoły Aplikacyjnej. Poziom nauki w Zimowej Szkole Artylerii był wysoki. Absolwenci niekiedy już po jednym kursie awansowali w pułkach na podporuczników. Szkoła ta wykształciła wielu zdolnych oficerów artylerii. Do roku 1830 zdołano wyszkolić 54 oficerów.<sup>15/</sup>

Najbardziej znaczącą uczelnią wojskową w Królestwie Polskim była Szkoła Aplikacyjna Artylerii i Inżynierii.<sup>16/</sup> Powstała ona po zreorganizowaniu dawnej Szkoły Aplikacyjnej Księstwa Warszawskiego - przyjęto też i jej dawną nazwę. Program nauczania utworzono według wzorów francuskich szkół politechnicznych na podstawie projektu gen. Boeutempsa /byłego organizatora Szkoły Aplikacyjnej Księstwa Warszawskiego/. Realizacją tego projektu zajął się Komitet Artylerii i Inżynierii przy ówczesnym ministerstwie wojny Królestwa tzw. Komisji Rządzącej Wojny.

Komendantem szkoły został płk Józef Sowiński, wychowanek Korpusu Kadetów /Szkoły Rycerskiej/ króla Stanisława Augusta. Postać doskonale znana, inwalida kampanii napoleońskiej w 1812 r., w niedalekiej przyszłości generał - bohaterski obrońca Woli. Był on niezwykle ceniony i lubiany przez wszystkich w szkole; zwano go powszechnie ojcem szkoły.

15/ S. Rutkowski, op.cit., s. 51.

16/ Wielu polskich historyków wojskowości uważa ją za uczelnię posiadającą pewne cechy wyższej szkoły wojskowej.

Dyrektorem nauk był płk Klemens Kołaczkowski - wychowanek Szkoły Aplikacyjnej Księstwa Warszawskiego. Pod ich kierownictwem szkoła stała się wzorową uczelnią, o wysokim poziomie nauczania, do czasu, o czym później, coraz większej ingerencji Konstantego dotyczącej działalności szkoły.

Dobór kandydatów do Szkoły Aplikacyjnej był niezwykle staranny. Przyjmowano głównie wyróżniających się absolwentów Korpusu Kadetów z Kalisza /ok. 20%/, aspirantów oficerskich, podoficerów inżynierii, kwaterymistrzostwa i artylerii. Do interesujących innowacji należało to, że wykładom mogli się przysłuchiwać, w charakterze wolnych słuchaczy, oficerowie garnizonu warszawskiego.

\* Kandydaci zdawali egzamin konkursowy, jak też podlegali gruntownej ocenie pod względem prezencji, inteligencji i walorów moralnych. Do roku 1821 przyjmowano każdorazowo 16, a w latach następnych 24 słuchaczy. Okres szkolenia początkowo wynosił 2 lata, następnie 3 i wreszcie od roku 1829 przedłużono go do 4 lat.<sup>18/</sup>

Cały cykl nauczania zawierał głównie następujące przedmioty ogólnokształcące: wyższa matematyka, fizyka z zakresu dynamiki, hydrodynamiki, i hydrostatyki, chemię /nieorganiczną i początki organicznej/, budownictwo wodne, lądowe i komunikacyjne, geografii, geodezję oraz języki obce /rosyjski, francuski, niemiecki/.

Bardzo interesujący na ówczesne czasy był program nauk wojskowych. Wykładano następujące przedmioty: taktykę /zasady działań bojowych/, strategię /prowadzenie kampanii wojennych/, artylerię /między innymi konstrukcję sprzętu, amunicji oraz urządzeń celowniczych/, fortyfikację /budowę umocnień stałych i polowych/, taktykę walki artylerii i wojsk inżynieryjnych, topografię wojskową /w tym kreślenie map i dokonywanie pomiarów triangulacyjnych/.

Oprócz wyżej wymienionych przedmiotów o charakterze teoretycznym - dochodziły jeszcze zajęcia wybitnie praktyczne, jak:

- szkolenie artyleryjskie - strzelanie na poligonie;
- wyrób amunicji w laboratoriach /sposoby/;
- kierowanie pracami fortyfikacyjnymi w Zamościu;
- opracowanie planów odbudowy twierdzy w Modlinie;
- prowadzenie różnych doświadczeń minerskich;
- opracowanie planów topograficznych różnych, wybranych miejscowości;
- zwiedzanie i poznawanie pracy śląskich zakładów metalurgicznych;

Był to program bardzo bogaty i niezwykle wszechstronny. Przygotowywał on nie tylko do dobrego pełnienia służby w tzw. "uczonych broniach lecz

18/ S.Rutkowski, op.cit., s. 49-50.

także dawał doskonałe podstawy do zajmowania znaczących pozycji w kręgach cywilnych społeczeństwa.<sup>19/</sup>

Dla realizacji tego złożonego i trudnego programu komenda szkoły pozyskała grono wybitnych profesorów Uniwersytetu Warszawskiego oraz oficerów specjalistów, najlepszych w owym czasie w Królestwie.

Należy, wysoko ocenić to, iż w procesie nauczania w szerokim zakresie wykorzystywano laboratoria i bibliotekę naukową oraz organizowano podróże naukowe i wycieczki do różnych zakładów przemysłowych, dążąc w tym względzie do możliwie najlepszego łączenia teorii z praktyką.

Do roku 1830 Szkołę Aplikacyjną ukończyło około 100 absolwentów. Nie wszyscy jednak zostali zatrudnieni w wojsku zgodnie z nabytymi kwalifikacjami. Około 40 absolwentów musiało pełnić służbę w charakterze oficerów piechoty. Według niektórych źródeł /W. Tokarz - "Armia Królestwa Polskiego" wyd. 1917r./ tylko 28 pełniło służbę w artylerii, 11 w inżynierii, 6 w saperach.

Rozważając sprawy szkolnictwa wojskowego w Królestwie Polskim należy zauważyć pewne zjawiska, które wówczas miały miejsce w wojsku. Otóż początkowo, spora liczba oficerów legionowych i napoleońskich w sposób niekiedy demonstracyjny opuszczała szeregi wojska, protestując przeciw despotycznemu i brutalnemu dowodzeniu przez Księcia Konstantego. Ten z kolei chętnie pozbywał się oficerów pamiętających jeszcze dobrze demokratyczne i patriotyczne sposoby dowodzenia w armii legionowej i francuskiej. Ten fakt jednak zmuszał Konstantego do zakładania nowych szkół wojskowych i zwiększania w nich liczby uczniów aby uzupełnić kadre oficerską. Liczył on jednocześnie na wychowanie takiej kadry, która będzie mu ślepo posłuszna.

W latach 1823-24 - nastąpiły pewne zmiany. Stara kadra z wolna przyzwyczajając się do systemu i metod dowodzenia Konstantego, a on z kolei widząc to, chętnie zatrzymywał pozostałych w wojsku doświadczonych oficerów. Było to przyczyną tego, że młodszy oficerowie po ukończeniu szkół nie mogli znaleźć wolnych etatów w pułkach, a to przecież decydowało w poważnej mierze o tym czy otrzymają oficerskie awanse. Ks. Konstanty mimo początkowych obietnic, nie zamierzał zwiększać liczebności armii Królestwa ponieważ oficerów legionowych i napoleońskich miał w nadmiarze. W rezultacie doszło do tego /po 1825 roku/, że podchorążowie byli zatrzymywani w szkołach bez awansu, powtarzając kilkakrotnie nieraz ten sam program.

Po roku 1824 pod naciskiem opinii wyższych polskich dowódców, Konstanty był zmuszony wprowadzić pewne reformy, zwłaszcza w programach

---

19/ A.Knot, op.cit., s. 85-88.

szkół podchorążych. Zwiększono godziny na nauki teoretyczne. Wprowadzono naukę języków obcych, rozpoczęto wykłady z matematyki i strategii, kursy z rysunków topograficznych itp. Przeznaczono około 5 godzin dziennie na systematyczną naukę, kosztem musztry i różnych fizycznych ćwiczeń. Przyczyniło się to znacznie do podniesienia jakości nauczania w szkołach podchorążych zwłaszcza w zakresie teoretycznej wiedzy wojskowej.

Ogólnie jednak należy stwierdzić, że na pięć szkół wojskowych istniejących w Królestwie Polskim, tylko w Korpusie Kadetów w Kaliszu oraz w szkole Aplikacyjnej Artylerii i Inżynierii proces kształcenia był postawiony na odpowiednio wysokim poziomie. Zimowa Szkoła Artylerii oraz szkoły podchorążych piechoty i jazdy dawały głównie praktyczne wyszkolenie wojskowe przydatne na niższych szczeblach dowodzenia.<sup>20/</sup>

Wychowaniem podchorążych zajmowali się oficerowie instruktorzy. Mimo niesprzyjających warunków politycznych w Królestwie oraz penetracji szkół wojskowych przez agentów policji i żandarmerii carskiej, wychowanie w duchu narodowym osiągnęło w pewnym sensie swój cel. Duże znaczenie w kształtowaniu patriotyzmu miały liczne i żywe kontakty podchorążych z młodzieżą akademicką, a także z członkami Narodowego Towarzystwa Patriotycznego. W wyniku tego już w 1828 roku został zawiązany spisek w Szkole Podchorążych Piechoty - ściśle powiązany z częścią młodzieży akademickiej Warszawy.

Miarą wartości wychowania patriotycznego i ofiarności dla sprawy narodowej może być to, że spośród 960 absolwentów szkół podchorążych około 30% otrzymało Krzyże Virtuti Militari za bohaterstwo i waleczność w Powstaniu Listopadowym.

Po wybuchu powstania szkoły wojskowe zawiesiły swą działalność. Większość kadry i słuchaczy wzięła udział w działaniach bojowych. Organizowano natomiast tymczasowe szkoły wojskowe w celu doraźnego przeszkolenia młodzieży akademickiej w służbie piechoty. Były to tzw. Szkoły Legii Akademickiej.<sup>21/</sup>

Po upadku powstania zorganizowane szkolnictwo wojskowe na ziemiach polskich przestało istnieć.

#### 3.4. Odrodzenie szkolnictwa wojskowego na ziemiach polskich w latach 1905-1918

Na początku XX wieku zaistniała sposobność, aby myśl o zbrojnym proteście przeciw zaborcom nabrała realnego kształtu chociaż w ograniczonym wymiarze. W latach 1904-1905 trwała wojna rosyjsko-japońska

<sup>20/</sup> A.Knot, op.cit., s. 92-93  
<sup>21/</sup> S.Rutkowski, op.cit., s. 49-51.

na Dalekim Wschodzie, w której armia i flota carska poniosła klęskę. Na terenie Rosji rozpoczęła się walka rewolucyjna.

Na ziemiach polskich powstaje Organizacja Bojowa PPS, której celem była walka zbrojna z carską Rosją. W 1905 r. w Krakowie, a wkrótce także we Lwowie, organizują się kursy o charakterze wojskowym dla przygotowania żołnierzy i kadry dowódczej do działań zbrojnych.<sup>22/</sup> W latach 1904-1907 przeprowadzono szereg wystąpień zbrojnych przeciw władzom rosyjskim. Po 1907 roku większość członków organizacji schroniła się na teren tzw. Galicji w zaborze austriackim, gdzie narastający oficjalnie antyrosyjski kurs stwarzał lepsze warunki organizacyjne.

Związek Walki Czynnej /ZWC/ - powstaje w 1908 r. we Lwowie. Była to organizacja wyraźnie szkolno - wojskowa związana ideowo z prawicową częścią PPS. Celem jej było przygotowanie kadr wojskowych / w warunkach konspiracyjnych/ dla przyszłego powstania zbrojnego w zaborze rosyjskim.<sup>23/</sup> ZWC organizacyjnie był podzielony na 3 stopnie: niższy, średni, i wyższy. Program na kursie niższym przewidywał wyszkolenie pojedynczego żołnierza. Ukończenie jego było warunkiem przejścia na kurs średni i wyższy, które z kolei szkoliły kadrę podoficerską i oficerską.<sup>24/</sup> Nauka trwała kilka tygodni. Uczestnikami kursów była w większości młodzież akademicka i gimnazjalna. Wykładowcami byli Polacy, oficerowie armii austriackiej i oficerowie rezerwy.

W 1910 roku ZWC przekształca się w Towarzystwo Sportowo-Gimnastyczne "Strzelec" i działa już jawnie za zgodą władz austriackich. Uzyskano koszary, broń i amunicję. Słuchaczy umundurowano i podzielono na kompanie i bataliony. Prowadzono kursy podoficerskie i oficerskie. Przystawiono się także na szkolenie dostosowane do służby w regularnej armii.

Także w 1910 roku we Lwowie, a później także w Krakowie, powstają Polskie Drużyny Strzeleckie, które nawiązują ścisłą współpracę ze "Strzelcem" i prowadzą także pracę szkoleniową przygotowującą kadry podoficerskie i oficerskie.<sup>25/</sup>

22/W okresie swego największego rozwoju Org.Boj.PPS liczyła ok.5000 członków. Na kursach przerabiano musztrę, ćwiczenia w walce w mieście i praktyczne strzelanie, topografię itp. Do tej organizacji należał między innymi Stefan Okrzeja /podaję za A.Knotem/.

23/ Na czele ZWC stała Rada Główna, której przewodniczącym, a potem komendantem głównym został Józef Piłsudski. Do pomocy miał sztab, którego szefem był Kazimierz Sosnkowski.

24/Program szkolenia zawierał między innymi: historię wojskowości, historię i taktykę walk powstańczych, taktykę spiskowo-bojową, naukę o broni, topografię, służbę saperską itp. Przerabiano także organizację armii rosyjskiej i jej dyslokację w Królestwie, dyslokację magazynów broni i ich ochronę /podaję za S.Rutkowskim op.cit., s. 64 i 65/.

25/Np. Wyższa Szkoła Polskich Drużyn Strzeleckich prowadziła 8-miesięczny kurs oficerski dostosowany do potrzeb armii regularnej.

Po wybuchu I wojny światowej w oparciu o wymienione organizacje militarne powstają Legiony Polskie podporządkowane pod względem wojskowym armii austriackiej. Rozwój legionów wymagał dalszych kadr dowódczych. Powstaje w Krakowie /jesień 1914 roku/ polska szkoła podchorążych, której pierwszym komendantem był ówczesnie kpt. Władysław Sikorski. Przyjmowano do niej przeszkolonych już żołnierzy z wyższym lub średnim wykształceniem ogólnym. Wraz z rozwiązaniem Legionów Polskich szkoła przestała istnieć /1917r./. Do tego czasu wyszkolono ok. 200 aspirantów oficerskich i podchorążych.

W połowie 1917 roku po odmowie przysięgi na wierność Niemcom - Legiony i Polski Korpus Posiłkowy rozwiązano. Z resztek legionów /głównie 2 i 3 pułku/ utworzono tzw. Polską Siłę Zbrojną /Polnische Wermacht/. Zorganizowano także w Ostrowie Łomżyńskim polską szkołę podchorążych w sile batalionu. Nauka trwała do 9 miesięcy. Do 1918 roku ukończyło ją ok. 230 absolwentów.<sup>26/</sup>

---

26/ S.Rutkowski, op.cit., s. 69.

#### 4. POLSKIE SZKOLNICTWO WOJSKOWE NA EMIGRACJI

Upadek powstania listopadowego pociągnął za sobą utratę odrębności konstytucyjnej Królestwa Polskiego. Wojsko Polskie, a wraz z nim szkolnictwo wojskowe przestało istnieć. Rząd carski rozpoczął energiczną, mściwą represję wobec wszystkich, którzy brali udział lub popierali czy nawet sympatyzowali z ruchem powstańczym. Bardzo wielu przywódców wojskowych, cywilnych, żołnierzy i młodzieży inteligenckiej znalazło się za granicą - w większości we Francji.

Emigracja polska nie godząc się z trwałą utratą niepodległości kraju rozpoczęła różnymi sposobami akcję dyplomatyczną oraz różnorodne przygotowania do walki zbrojnej z zaborcami. Duch walki o Polskę był silny i wiara w jego powodzenie ogarniała szerokie kręgi społeczeństwa polskiego tak w kraju, jak i na emigracji. Do realizacji takiej koncepcji była potrzebna kadra dowódcza. Należało organizować kursy i szkoły wojskowe szczególnie dla młodzieży. W takich okolicznościach powstawały w różnych miastach Europy Zachodniej militarne ośrodki szkoleniowe.

##### 4.1. Polskie szkoły wojskowe we Francji

Założone w 1823 r. pod przewodnictwem Adama Czartoryskiego Towarzystwo Pomocy Naukowej w Paryżu, wśród innych prac natury cywilnej - popierało moralnie i co najważniejsze materialnie powstawanie szkół i kursów wojskowych.

W Besancon powstał w 1832 r. kurs wojskowy z inicjatywy gen. K. Kniaziewiczza. Była to szkoła artylerii, ale uczono w niej także służby piechoty i jazdy. Przerabiano program od pojedynczego żołnierza do szczebla batalionu. Z małymi różnicami programy były o tyle do siebie podobne, iż głównym ich celem było przygotowanie młodszych dowódców - oficerów różnych specjalności.<sup>1/</sup>

W Bourgos zorganizowano w 1833 r. kurs wojskowy o szerokim zakresie wiedzy wojskowej. Nauczano: taktyki piechoty i jazdy, strategii, artylerii budowy fortyfikacji, kartografii, do tego dochodziły praktyczne ćwiczenia z musztry pieszej i konnej oraz posługiwanie się bronią białą i palną.<sup>2/</sup> Najwięcej różnych kursów organizowano jednak w Paryżu w latach 1833-1870.

W roku 1841 powstałe w Paryżu Towarzystwo Wychowania Narodowego zorganizowało w Batignolles /przedmieście Paryża/ średnią szkołę dla dzieci uchodźców z Polski. Wykładano w niej także nauki wojskowe, prowadzono ćwiczenia wojskowe, nauczano szermierki. W radzie tejże szkoły

<sup>1/</sup> S. Rutkowski, op.cit., s. 52.

<sup>2/</sup> Tamże, s. 52 i 53.

generałowie Dwernicki i Sznayde. Wielu wychowanków tej szkoły wzięło później udział w powstaniu styczniowym. Ponad 50 zdobyło stopnie oficerskie w armii francuskiej.

W latach 1846-48 istniała w Paryżu Polska Szkoła Wojenna, do której organizowania przyczyniła się nowa fala uchodźców z Polski, przeważnie młodzież, po powstaniu krakowskim w 1846 r. Wśród działaczy polskich powstała myśl założenia takiej szkoły, która oprócz wyuczenia zawodu przydatnego w życiu cywilnym dałaby także określone przeszkolenie i wychowanie wojskowe. 1 października 1846 r. 25 uczniów rozpoczęło w niej naukę. Dyrektorem został gen. W. Chrzanowski.

Program nauczania był tak pomyślany, że zawierał główne dyscypliny wojskowe, jak też łączące się z nimi przedmioty tzw. cywilne i zakładał przygotowanie oficera do służby w armii regularnej. Szkoła ta przetrwała zaledwie dwa lata tj. do 1848 r. Większość absolwentów w tym właśnie roku pod wodzą płk. Paprockiego /wykładowca szkoły/ przedostała się do Niemiec, aby wziąć udział w powstaniu wielkopolskim.<sup>3/</sup>

W rok po rozwiązaniu Polskiej Szkoły Wojennej w Paryżu, a więc w 1849 r. z inicjatywy niestrudzonego w tym względzie Adama Czartoryskiego powstaje w Paryżu, w dzielnicy Mont Parnasse Szkoła Przygotowawcza Polska zwana później Szkołą Wyższą Polską, a od roku 1859 Szkołą Montparnaską, która przetrwała do klęski Francji w wojnie z Prusami tzn. do 1871 r.

Była to szkoła ogólnokształcąca, której program zakładał także nauczanie elementarnej wiedzy wojskowej. Celem jej było głównie przygotowanie młodzieży polskiej do wstąpienia do francuskich szkół wojskowych. W pewnym sensie szkoła ta posiadała niektóre założenia i cechy byłych korpusów kadetów w Polsce. Uczniowie przechodzili tu dwa kursy - niższy i wyższy. Po ukończeniu kursu niższego mogli już przejść do francuskiej szkoły wojskowej w Saint - Cyr; po ukończeniu wyższego uzyskiwali prawo kształcenia się dalej w wojskowej szkole artylerii i inżynierii w Metz. Jak wiadomo, na programie tej uczelni /w Metz/ wzorowano się organizując w Polsce szkoły aplikacyjne w Księstwie Warszawskim oraz Królestwie Polskim.

W latach 1863/64 w Szkole Montparnaskiej, w obliczu nagłej potrzeby zasilania szeregów żołnierzy powstania styczniowego, zorganizowano kurs trzeci, wojskowy, na którym w przyśpieszonym tempie wykładano teorię walki piechoty i kawalerii, chemię wojskową, rysunki topograficzne, historię Polski oraz prowadzono systematyczne ćwiczenia fizyczne dla uzyskania należytej kondycji do służby wojennej. Wielu z tego kursu walczyło w szeregach powstańczych. Do chwili likwidacji ukończyło pełny program około 600 absolwentów.<sup>4/</sup>

3/ Tamże, s.54 i 55.

4/ A.Knot, op.cit., s. 97 i 98.

Wiele uwagi poświęcano umożliwieniu młodzieży polskiej kształcenia się w wojskowych szkołach francuskich. Założone przez gen. Bema Towarzystwo Politechniczne umieściło /w latach 1833-38/ - 87 Polaków w ww. szkołach przy aktywnym poparciu tej sprawy przez Adama Czartoryskiego i rząd francuski.

Ożywioną działalność w tej mierze prowadziło oprócz tzw. "Wielkiej Emigracji" Także Towarzystwo Demokratyczne Polskie - skupiające ludzi myślących bardziej republikańsko i radykalnie. Z jego polecenia w 1842 roku Ludwik Mierosławski i Józef Wysocki<sup>5/</sup> organizowali w Paryżu polskie kursy wojskowe. Na przełomie 1859/60, także w Paryżu, powstaje Szkoła Wojskowa /L.Mierosławski/, która miała na celu wyszkolenie kadr dowódczych dla przygotowującego się w kraju zbrojnego powstania.<sup>6/</sup>

Były także próby prowadzenia szkół wojskowych w innych miejscowościach Francji - w Dijon, Avignon, Cahours, Leodium /Belgia/ jednak bez powodzenia na dłuższą metę.

#### 4.2. Polskie szkoły wojskowe we Włoszech

W okresie walk o zjednoczenie Włoch, znalazło się na ziemiach włoskich wielu oficerów polskich oraz sporo młodzieży, którzy na wieść o zamiarze formowania przez Garibaldiego międzynarodowego legionu do walki z Austrią o północne ziemie włoskie, przedarli się przez kordony graniczne. Dowódcą legionu miał być Ludwik Mierosławski, bardzo popularny wśród radykalnej młodzieży, która uważała go za swego przyszłego wodza w walce o niepodległość Polski. Młodzież polska przybywająca do Włoch, stanowiła w większości ofiary carskiego prześladowania, które coraz bardziej się wzmagало i ogarnęło kraj nową falą w latach poprzedzających wybuch powstania styczniowego.

Do utworzenia legionu nie doszło, jednak prezydent ministrów włoskich Cavour, przy zdecydowanym poparciu Garibaldiego, czując się zobowiązany wobec Polaków, którzy licznie uczestniczyli w walkach o zjednoczenie i wyzwolenie ziem włoskich, zgodził się na utworzenie wojskowej szkoły polskiej na terenie państwa włoskiego.

W październiku 1861 r. w oparciu o fundusz rządu włoskiego powstaje Polska Szkoła Wojskowa w Genui. Utworzono komitet mieszany polsko-włoski. Miasto wyposażyło szkołę w broń oraz przeznaczyło odpowiedni teren do ćwiczeń. Szkołą opiekował się słynny Garibaldi, bohater walk o zjednoczenie i niepodległość Włoch. Dyrektorem szkoły mianowano L.Mierosławskiego, zastępcą został Józef Wysocki. Liczba uczniów początkowo wynosiła 70,

5/ Gen. Józef Wysocki w latach 1848/1849 komendant polskiego legionu na Węgrzech.

6/ Na interwencję ambasadora rosyjskiego w 1861 r. została przez władze francuskie zamknięta.

a później wahała się od 30 do 120 osób.<sup>7/</sup>

Program nauki był dość rozległy i tak skonstruowany, że szkoła mogła kształcić oficerów wszystkich broni, jednak przede wszystkim piechoty. Kadra szkoły była liczna i dobrze przygotowana. Składała się w większości z uczestników walk na różnych frontach o wolność Polski i innych narodów. Przeszkolenie, bardzo intensywne, trwało 3 miesiące. Kandydaci na oficerów mieli naukę przedłużoną do 6 miesięcy. Z różnych względów politycznych rząd włoski przeniósł tę szkołę na prowincję do Cuneo w Piemencie.

W Cuneo zapewniono szkole lepsze niż w Genui warunki koszarowe oraz place ćwiczeń. Zwiększyła się także liczba słuchaczy tak, że podzielono ich na trzy grupy /piechota, kawaleria, artyleria/. Najbardziej liczna była grupa piechoty. Słuchacze podlegali bezpośrednio komendantom poszczególnych broni. Obok zajęć teoretycznych z poszczególnych rodzajów broni, wszyscy słuchacze studiowali taktykę piechoty, topografię i fortyfikacje polowe. Obok tych zajęć odbywały się zajęcia praktyczne z taktyki: piechoty, jazdy, artylerii. Ćwiczono też działoczniny, jazdę konną, fechtunek i gimnastykę.

Słuchacze zrzeszeni byli w Towarzystwie Młodzieży, które było swoistym, uczniowskim samorządem i nieraz odgrywało znaczną rolę w rozstrzygnięciu ważnych dla życia szkoły spraw. Wzorowano się na działalności "dekurii" ze Szkoły Rycerskiej w Warszawie. Szkołę w Cuneo i Genui ukończyło ok. 200 /wg prof. Knota - 300/ osób, z których większość wzięła udział w powstaniu styczniowym /ok. 40 poległo w walkach/.

W międzyczasie walka o zjednoczenie i niepodległość Włoch ustawała. Rząd włoski pod silną presją Rosji i Prus zdecydował się na zamknięcie szkoły w Cuneo. Niezwykle cenna dla sprawy polskiej uczelnia w sierpniu 1862 r. przestała istnieć. Próby jej przeniesienia do innego kraju /czyniono starania w Anglii i Szwecji/ nie miały powodzenia.

Były co prawda wysiłki we Francji /znów niestrudzony Mierosławski/ prowadzenia krótkich kursów wojskowych, lecz klęska Francji pod Sedanem w 1871 r., ogromna przewaga militarna oraz presja dyplomatyczna Prus kładzie kres prawie wszelkiej tego typu działalności emigracji polskiej.

Nie tylko na emigracji przygotowywano bojowników o wolność Polski. W kraju, nie na taką wprawdzie skalę, w warunkach konspiracyjnych czyniono także próby szkolenia żołnierzy i oficerów do walki z zaborcami.

---

<sup>7/</sup> Dla ciekawości należy wspomnieć o ubiorze uczniów tej szkoły. Nosili oni jednolite mundury, a to: czamary popielate i rogatywki czerwone, obszyte białym barankiem. Później nieco, naśladując kolor polskich mundurów w armii Księstwa Warszawskiego, nosili granatowe mundury.

W 1862 roku w Krakowie, instruktor fechtunku Franciszek Rochebrune, twórca słynnych w powstaniu styczniowym "żuawów śmierci", organizował tajne kursy wojskowe, przygotowując kadrę dowódczą dla żuawów.

W roku 1863 w Warszawie powstają konspiracyjne szkoły podchorążych. W rejonie Łęczycy działa kurs podoficerski. Po wybuchu powstania oddział powstańczy Miłkowskiego w Tulczy kształcił w pośpiechu oficerów i podoficerów. Wśród oddziałów powstańczych na ziemi wileńskiej, kowieńskiej, nowogródzkiej istnieją krótkotrwałe kursy oficerskie i podoficerskie.<sup>8/</sup> Niestety o ich działalności nie mamy szerszych danych. Upadek powstania styczniowego i w ślad za tym terror carski, pruskie prześladowania i inwigilacja austriacka wycisza na dłuższy czas wysiłki patriotów polskich nad przygotowaniem nowych kadr żołnierskich do walki o wolność Polski.

Reasumując omawiany wyżej etap dziejów polskiego szkolnictwa wojskowego należy niewątpliwie stwierdzić, że wszystkie szkoły i kursy wojskowe w okresie walk narodowo-wyzwoleńczych i powstań narodowych spełniały ważną rolę w przygotowaniu kadr dowódczych wszystkich szczebli. Względy historyczne, miejsce usytuowania, poglądy ludzi kierujących szkolnictwem miały nieraz znaczny wpływ na program i metody kształcenia. Wszystkie jednak spełniały swoje podstawowe cele i zadania. Przyczyniły się także w ogromnej mierze do tego, że polskie siły zbrojne mogły się odradzać, mimo niepowodzeń i klęsk, w różnych okolicznościach i krajach. Niemałe zasługi miała w tym działalność wychowawcza szkół wojskowych, gdy w ciężkich próbach ogniowych miłość do Polski i honor żołnierski nieraz brał górę nad rozsądkiem. Kadra i wychowankowie szkół i kursów wojskowych byli widoczni na wielu polach bitew, wszędzie tam, gdzie można było i należało przypomnieć narodom Europy i świata, że "Jeszcze Polska nie zginęła".

#### 4.3. Polskie szkolnictwo wojskowe na obczyźnie w okresie pierwszej wojny światowej

Prawie do końca 1916 r. rządy państw koalicyjnych nie poruszały sprawy polskiej i nie tworzyły żadnych polskich formacji wojskowych. Dopiero gdy prezydent USA W. Wilson w orędziu z 22.01.1917r. wyraził pogląd, że powinna istnieć suwerenna Polska - Polonia amerykańska i władze francuskie rozpoczęły działania organizacyjne w celu przygotowania kadr dla polskich formacji wojskowych tworzących się na Zachodzie.

W Stanach Zjednoczonych, a potem w Kanadzie /Toronto/ zorganizowano szkołę podchorążych dla około 200 słuchaczy rekrutujących się z Polonii

<sup>8/</sup> Krótkie dane o szkoleniu wojskowym w kraju w latach 1862-1864 podają za prof. A. Knotem i S. Rutkowskim.

amerykańskiej. Nauka trwała 7 miesięcy. Do końca wojny ukończyło ją ok. 390 absolwentów.

Latem 1918 roku we Francji /Quintin Cotes du Nord/ powstaje szkoła dokształcająca Polaków oficerów z innych armii / jeńcy, uciekinierzy itp./.

W Rosji pierwsze szkoły wojskowe powstały przy polskich formacjach wojskowych zorganizowanych w końcu 1917 r. w okresie władzy Rządu Tymczasowego.

I Korpus Polski /dowódca gen. Dowbór-Muśnicki/ organizuje w Bobrujsku szkołę podchorążych pod nazwą Legii Podchorążych, która szkoliła oficerów piechoty, kawalerii, artylerii i inżynierii. Wśród instruktorów znajdowali się oficerowie francuskiej misji wojskowej w Rosji. Legia Podchorążych liczyła 174 słuchaczy.<sup>9/</sup>

Także w końcu 1917 roku powstaje polska szkoła wojskowa na Kubaniu przy 4 Dywizji Strzelców Polskich dowodzonej przez gen. L. Żeligowskiego. Zajmowała się dokształcaniem oficerów przybyłych do dywizji z byłej armii carskiej. Instruktorami byli przeważnie oficerowie francuscy oraz z byłego Polskiego Korpusu Posiłkowego, którzy po odmowie przysięgi na rzecz Niemiec przeszli na stronę rosyjską. Po dyslokacji szkoły do Odessy /1918r./ wkrótce przestała ona istnieć. Przeszkolono w niej około 600 oficerów różnych rodzajów broni na dwumiesięcznych kursach.<sup>10/</sup>

Wszystkie wyżej wymienione polskie szkoły i kursy wojskowe wykształciły lub dokształciły pokaźną liczbę oficerów, którzy po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zasilili tworzące się Wojsko Polskie. Należy pamiętać, że poziom szkolenia w nich nie zawsze był na odpowiednio wysokim poziomie. Niektóre źródła podają, że nieraz była to wręcz improwizacja nauczania. Tym niemniej wszystkie one posiadają swoje określone miejsce w historii polskiego szkolnictwa wojskowego.

---

9/ Słuchaczem Legii był między innymi znany pisarz i publicysta Melchior Wańkowicz o czym nieraz pisał w swoich wspomnieniach z tamtego okresu.

10/ Dane o polskich szkołach wojskowych na terenach Rosji zaczerpnięto z pracy S. Rutkowskiego "Zarys dziejów polskiego szkolnictwa wojskowego", Warszawa 1970 r.

## 5. SZKOLNICTWO WOJSKOWE II RZECZYPOSPOLITEJ

### 5.1. Organizacja szkolnictwa wojskowego w okresie wojennym /1918-1922r./

Uzyskanie przez Polskę niepodległości państwowej oraz ciągle wrzenie wojenne i niestabilność granic na zachodnich i wschodnich rubieżach kraju wymagało utworzenia w krótkim czasie silnej i liczebnej, na miarę ówczesnych potrzeb, armii. Armia zaś wymagała odpowiednio licznej kadry dowódczej.

Jesienią 1918 roku Wojsko Polskie posiadało szczupły korpus oficerski wyszkolony i wychowany w legionach i różnych organizacjach wojskowych /ok. 3000 osób/. Ponadto do końca tego roku wstąpiło do WP jeszcze około 2000 oficerów /w tym 27 generałów/ z byłych armii zaborczych, a także: około 190 osób po kursach oficerskich, 250 oficerów z Polskiego Korpusu Posiłkowego i Polskiej Organizacji Wojskowej, około 114 osób cywilnych /głównie lekarzy i prawników/, którzy uzyskali stopnie oficerskie. Ogółem w końcu 1918 roku Wojsko Polskie liczące ponad 100 000 żołnierzy dysponowało ponad 5500 oficerami.<sup>1/</sup>

Rok 1919 przyniósł dalszy znaczny rozwój wojska w tym także kadry dowódczej różnego szczebla /ok. 15.200 osób/. Różnorodność poziomu wykształcenia, obyczajów i nawyków, doświadczenia frontowego itp. wśród tego środowiska oficerskiego była ogromna. Wystarczy uświadomić, że na wspomnianą liczbę ponad 15.000 oficerów pochodziło:<sup>2/</sup>

- 30% - z byłej armii rosyjskiej;
- 23% - z byłej armii austriackiej;
- 20% - z byłej armii niemieckiej;
- 17% - z byłej armii gen. Hallera z Francji;
- 10% - z byłych Legionów.

Mniej więcej te same proporcje zachowały się i w 1920 roku, mimo iż w roku tym napływ oficerów z byłych armii zaborczych znacznie się zwiększył /do około 40000 osób/. Działania wojenne na Wschodzie w latach 1920/21 oraz ciągła organizacja i reorganizacja wojska wymagała stałego napływu nowych kadr oficerskich. W związku z tym już od 1919 roku rozpoczęto szkolenie własnych kadr na różnorodnych kursach, początkowo głównie dla potrzeb frontu.

Należy wyodrębnić w dziejach rozwoju szkolnictwa wojskowego w Polsce międzywojennej dwa okresy:

- pierwszy tzw. okres szkół wojennych - 1919 - 1921/22 rok ;
- drugi tzw. okres pokojowy - 1922 do 1937, do którego to roku w zasadzie ustabilizowano programy szkół oraz zakończono główne prace reorganizacyjne;

1/ S.Rutkowski. op.cit., s. 81-83.

2/ Tamże, s. 87.

Nie sposób wymienić, a tym bardziej omówić zakres, czas, programy oraz działania wszystkich szkół i kursów w okresie wojennym. Było ich w sumie około 50 oficerskich i 3 podoficerskie. Okres szkolenia, programy i nazwy poszczególnych uczelni były różne.<sup>3/</sup> Organizacja poszczególnych szkół także była zmienna w zależności od potrzeb kadrowych wojska w danym okresie czasu. Niezależnie od tych wszystkich różnorodności można jednak poczynić pewne uogólnienia. Okres szkolenia podchorążych /bo taką nazwę przyjęto dla uczestników kursów i szkół oficerskich/ trwał od 2 do 6 miesięcy. W większości szkół wymagano tylko ukończenia 6 klas szkoły średniej /przy obowiązującej, wówczas ośmioklasowej szkole średniej/. Najliczniej szkolono przyszłych oficerów piechoty i artylerii chociaż nie zaniedbywano przygotowania kadr dla wszystkich wówczas istniejących rodzajów broni i służb.

W trosce o zachowanie pewnej jednolitości szkolenia, szczególnie w początkowym okresie służby w szkołach oficerskich różnego typu, Ministerstwo Spraw Wojskowych latem 1919 roku ustaliło, że każdy kandydat na oficera winien przejść tzw. unitarny kurs nauk wojskowych /od 1,5 do 3 miesięcy/ w Szkole Podchorążych Piechoty, zanim rozpocznie naukę w szkole innego rodzaju broni lub służby.

Nie zaniedbywano także podnoszenia kwalifikacji oficerskich. W tym celu w Rembertowie /1919 r./ utworzono Szkołę Aplikacyjną Oficerów Piechoty, w której na kilkumiesięcznych kursach przeszkalano kandydatów na dowódców kompanii i batalionów. Większość wykładowców i instruktorów w tej szkole stanowili oficerowie francuscy z tzw. Misji Wojskowej. Szkoła Aplikacyjna liczyła 60 słuchaczy. W sumie w latach 1919-1920 opuściło ją kilkuset absolwentów.

Dużą wagę przywiązywano do utworzenia kadry lotniczej. Istniało kilka szkół /Poznań, Kraków, Warszawa, Dęblin, Bydgoszcz/, do których przyjmowano przeważnie oficerów, ochotników z różnych rodzajów broni. Okres nauczania trwał średnio 4-6 miesięcy.

Na początku 1920 roku powstały "centra wyszkolenia" różnych rodzajów broni. Utworzono je przy dowództwach frontów i okręgów generalnych, w których na 6-8 tygodniowych kursach szkolono oficerów-kandydatów na dowódców kompanii, batalionów, baterii, dywizjonów oraz oficerów broni specjalnych. Konieczność wojenna, a także szybki rozwój armii spowodowały, że w omawianych latach powstawały w Polsce liczne szkoły i kursy wojskowe.

Należy w tym miejscu wspomnieć, że w okresie wojennym została zorganizowana Wojenna Szkoła Sztabu Generalnego /czerwiec 1919r./ Kurs

3/ Patrz S. Rutkowski, op.cit., rozdz.IV.

trwający 5 miesięcy ukończyło 65 oficerów. Jednak na skutek wojny naukę przerwano i wznowiono ją dopiero w styczniu 1921 roku przedłużając czas nauki do dwóch lat. Na kurs przyjęto wówczas 60 oficerów.<sup>4/</sup>

Szkolnictwo wojskowe okresu wojennego, mimo niezbyt wysokiego poziomu i krótkiego okresu nauczania, spełniło swoje główne zadanie, jakim było dostarczenie szybko rosnącej organizacyjnie armii i na potrzeby walczącego frontu<sup>5/</sup> niezbędnej liczby kadry dowódczej.

## 5.2. Szkolnictwo wojskowe w okresie pokojowym

Po zakończeniu działań wojennych zapadła decyzja o utworzeniu w Wojsku Polskim stałej, zawodowej kadry oficerskiej i podoficerskiej. W 1922 roku weszła w życie nowa pragmatyka, która ustalała, że do korpusu oficerów zawodowych mógł być zaliczony absolwent po trzyletnich studiach wojskowych. Ustalała także, że każdy kandydat powinien najpierw ukończyć roczny kurs unitarny w Szkole Podchorążych Piechoty, a następnie dwuletni kurs w wybranej przez siebie szkole oficerskiej określonego rodzaju broni czy służby. Od zasady szkolenia unitarnego odstąpiono dopiero w 1937 roku. Od tego też roku do szkół podchorążych dobierano kandydatów głównie ze szkół podchorążych rezerwy oraz z korpusów kadetów. Bezwzględnie wymagano co najmniej pełnego średniego wykształcenia.

Stosownie do nowych ustaleń i wymagań wszystkie szkoły oficerskie w latach 1921-1925 zostały zreorganizowane, otrzymały nowe nazwy, programy i strukturę organizacyjną. Ujednocilone zostały także zasady i metody nauczania.<sup>6/</sup> Mniejsze już zmiany w zakresie programowym i organizacyjnym zachodziły w większości szkół do 1937 roku.

W latach 1928-1931 w dążeniu do dalszego ujednoczenia i centralnego nadzoru nad szkolnictwem wojskowym utworzono na nowych zasadach centra wyszkolenia. Zajmowały się one kształceniem, doksztalcaniem i specjalizacją oficerów i podoficerów zawodowych w danym rodzaju broni lub służby. W skład centrum wyszkolenia wchodziły: szkoły podchorążych /z zachowaniem dużej autonomii/, szkoły podchorążych rezerwy, kursy doksztalcania

4/ S. Rutkowski, op.cit., s. 104.

5/ Tylko w ciągu 1920 roku - w czasie wojny polsko-radzieckiej ukończyło kursy ponad 3000 absolwentów, którzy w znacznej mierze uzupełniali straty frontowe w kadrze oficerskiej. Studenci wyższych uczelni /w większości ochotnicy/ po 4 tygodniach szkolenia uzyskiwali stopień podchorążego i zasilali korpus młodszych dowódców. Szeragowcy z cenzurem /z pełnym średnim wykształceniem/ po rocznej służbie i trzymiesięcznym kursie uzyskiwali stopień oficerski.

6/ W 1928r. wszystkie szkoły oficerskie /z wyjątkiem Ofic. Szkoły Topograficznej, Szkoły Pilotażu Myśliwskiego i Szkoły Zbrojmistrzów/ otrzymały nazwę Szkół Podchorążych. Było to nawiązanie /podobnie jak przyjęcie nazwy Korpusów Kadetów/ do tradycji Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.

oficerów, szkoły podoficerskie oraz różne kursy specjalistyczne dla podoficerów.

Do roku 1937 ujednolicono także system kształcenia i doksztalcania oficerów zawodowych, który przewidywał kolejne 3 etapy.

Etap I - kształcenie podstawowe trwające jeden rok. Odbywało się ono na kursie unitarnym w Szkole Podchorążych Piechoty, w szkołach podchorążych rezerwy oraz w korpusach kadetów i miało na celu przygotowanie kandydatów do szkół zawodowych, głównie w zakresie piechoty i ogólnych zasad służby oficerskiej.

Etap II - kształcenie specjalistyczne trwające dwa, trzy lata w odpowiednich szkołach podchorążych rodzajów broni i służb, z zadaniem nabycia wiadomości fachowych z poszczególnych specjalistycznych dziedzin wiedzy wojskowej.

Etap III - doksztalcanie oficerów trwające średnio kilka miesięcy w określonym centrum wyszkolenia rodzajów broni i służby. Celem takiego szkolenia było pogłębienie i aktualizowanie wiadomości fachowych na poszczególnych szczeblach hierarchii wojskowej.

Część wyróżniających się oficerów mogła zdobywać dalszą wiedzę w wyższych szkołach wojskowych w Polsce i za granicą oraz w różnych wyższych uczelniach cywilnych. Taki system kształcenia oficerów zawodowych ukształtował się ostatecznie na początku lat trzydziestych i należał ówczasnie do przodujących w Europie.<sup>7/</sup>

#### 5.2.1. Zawodowe szkoły oficerskie /Szoły Podchorążych/

Na czele szkół oficerskich stali komendanci, których zadaniem było ustalanie głównych kierunków pracy uczelni. Procesem szkolenia kierowali dyrektorowie nauk /jednocześnie zastępcy komendantów/. Im też bezpośrednio podlegali wykładowcy i instruktorzy, biblioteki naukowe, laboratoria itp.

Podchorążowie byli podzieleni na pododdziały szkolne - kompanie, baterie, bataliony, dywizjony, szwadrony, na czele których stali dowódcy należący do kadry szkoły. Oni też głównie zajmowali się wychowaniem obok czynnego udziału w procesie szkolenia.

W zakresie dydaktycznym - szkoły podlegały Wydziałowi Szkolnictwa Wojskowego, który wchodził w skład Biura Ogólno - Organizacyjnego MSWojskowych. Pośredni nadzór nad tokiem szkolenia sprawował II wice-minister za pośrednictwem odpowiednich szefów departamentów. Administracyjnie i dyscyplinarnie szkoły podlegały odpowiednio terenowemu dowódcy okręgu korpusu.

---

7/ S.Rutkowski, op.cit., s. 96-104.

Jako pierwsza /według nowych zasad/ zaczęła funkcjonować już w 1921 roku Oficerska Szkoła Piechoty początkowo w dwuletnim programie szkolenia /szkolono ok. 200 podchorążych jednorazowo/. Jesienią tego roku powstała w Toruniu Oficerska Szkoła Marynarki Wojennej o trzyletnim programie szkolenia. Przyjmowano około 20 słuchaczy rocznie. W programie przewidziano 12 miesięcy praktycznego szkolenia na morzu.

Na początku 1922 roku zorganizowano Oficerską Szkołę dla Podoficerów w Bydgoszczy o dwu, a po 1927 r. trzyletnim programie szkolenia. Przyjmowano wyróżniających się podoficerów po trzyletniej służbie wojskowej. Mogli oni uzupełnić średnie wykształcenie oraz zdobyć kwalifikacje oficerskie. Szkoła ta istniała do 1938 roku. W kolejnych latach powstawały /opierając się na kadrze i sprzęcie szkół istniejących w okresie wojennym/ inne szkoły oficerskie rodzajów broni i służb. Ostatnia powstała w Brześciu n. Bugiem Szkoła Podchorążych Artylerii Przeciwlotniczej dopiero w 1937 r.

Ogółem w chwili całkowitego zakończenia reorganizacji szkół oficerskich /1937r./ funkcjonowało na terenie Polski 15 szkół oficerskich Wojska Polskiego, w których szkolili się jednocześnie ponad 3500 podchorążych. Dokształcanie i podnoszenie kwalifikacji zawodowych odbywało się w 10 centrach wyszkolenia rodzajów broni i służb.

Nie sposób szerzej omówić całokształtu procesu szkolenia w szkołach podchorążych w niniejszym bardzo skrótowo potraktowanym materiale.<sup>8/</sup> Należy tylko zasygnalizować, że z punktu widzenia celów - program nauczania w szkołach wojskowych był podzielony na trzy zasadnicze działy:

- ogólnokształcący /od 5% w 1920 r. do 15% w 1937r./;
- ogólnowojskowy /od 20% do 40% całości programu/;
- specjalistyczny /od 30% do 45%/.

Oczywiście rozłożenie procentowe programu szkolenia na poszczególne grupy było częstokroć bardzo zróżnicowane, w zależności od głównej specjalności, w jakiej dana szkoła przygotowywała przyszłych oficerów. Nadal uogólniając należy stwierdzić, że treści poznawcze ujęte w działach ogólnokształcącym i ogólnowojskowym miały zapewnić ogólny rozwój oficera oraz dać mu określone przygotowanie do działalności dowódczej w armii. Treści poznawcze ujęte w dziale specjalistycznym miały na celu wdrożyć przyszłego żołnierza zawodowego do bezpośredniej pracy dowódczej na odpowiednim szczeblu i w określonym rodzaju broni czy służby.

W międzywojennych szkołach oficerskich zwracano specjalną uwagę na

---

8/ W celu dokładniejszego poznania spraw dotyczących procesu zasad i metod szkolenia i wychowania, praktyk szkoleniowych oraz specyfiki naboru kandydatów do szkół oficerskich - odsyłam do pracy S.Rutkowskiego rozdział V, VI, VII.

praktyki podchorążych w oddziałach wojskowych. Stały się one ważną, organiczną częścią procesu nauczania. Nieodbycie przewidzianej praktyki w pułkach przekreślało w zasadzie możliwość uzyskania stopnia oficera'skiego. Podchorążowie w okresie całego szkolenia odbywali trzy praktyki /staże/ w jednostkach.

Pierwszy staż /6 tygodni/ - miał miejsce w pierwszym roku szkolenia i odbywał się w pułkach piechoty. Chodziło w nim o zapoznanie się z życiem żołnierskim w jednostce i bezpośrednie zbliżenie podchorążego do zwykłego żołnierza, a także o wyrobienie poczucia pewności, śmiałości, zaradności i inicjatywy w dowodzeniu małym zespołem - drużyną. Praktyki odbywały się w najlepszych pułkach i kompaniach pod względem wyszkolenia i dyscypliny.

Drugi staż /3 miesiące/ - odbywano po ukończeniu pierwszego roku nauki w pułkach danego rodzaju broni. Głównym celem praktyki było wyrobienie i utrwalenie umiejętności i nawyków instruktorsko-wychowawczych w szkoleniu pojedynczego żołnierza i drużyny.

Trzeci staż /ponad 3 miesiące/ - przewidziany w czasie drugiego lub trzeciego roku nauki. Podzielono go na trzy okresy: pierwszy /6 tygodni/ przeznaczono na doskonalenie umiejętności dowódczych na szczeblu plutonu. W okresie drugim /ok. 1 miesiąca/ podchorążowie, jako dowódcy plutonów brali udział w koncentracjach, manewrach, poligonach danego rodzaju wojsk. W okresie trzecim podchorążowie pełnili funkcje szefów kompanii, /baterii/ poznając praktycznie administrację pododdziału. Trzecia praktyka odbywała się z reguły w pułku, do którego podchorąży miał być skierowany po ukończeniu szkoły. Była ona traktowana niezwykle poważnie i stanowiła praktyczny egzamin /oceniany/ przed mianowaniem na podporucznika.<sup>9/</sup>

W sumie praktyka w pułkach trwała około 7 miesięcy. Była ona dobrą szkołą w nabywaniu i doskonaleniu umiejętności dowódczych i wychowawczych oraz umożliwiała podchorążemu poznanie warunków pracy korpusu oficerskiego i podoficerskiego w jednostkach. Od 1935 roku zmieniono nieco sposób odbywania praktyki rozkładając ją na trzy lata /np. w SPPIech./ i ustalając ściśle terminy ich odbywania. Jednak cele i założenia ogólne praktyk podchorążych nie uległy znaczącym zmianom. Większość autorów opracowań naukowych, historycznych i wspomnieniowych na ogół jest zgodna, że proces nauczania w zawodowych szkołach oficerskich był utrzymywany na dobrym, europejskim poziomie.

#### 5.2.2. Szkoły podchorążych rezerwy

Szkoły podchorążych rezerwy rozpoczęły swoją działalność już od

---

9/ S.Rutkowski, op.cit., s. 142-144.

początków przejścia szkół oficerskich na pokojowy system szkolenia /od 1921 r./. Przyjęto zasadę, że okres szkolenia będzie trwał około jednego roku i obejmie poborowych z tzw. cenzusem /ukończenia wyższych studiów lub średniego wykształcenia/. Szkolenie odbywało się według trzech etapów:

- wstępne szkolenie podstawowe /3-4 miesiące w pułkach/;
- kurs właściwy /ok. 6 miesięcy w szkole danej broni/;
- praktyka w pułkach właściwej broni /ok. 5 miesięcy/;

Nominację na pierwszy stopień oficerski absolwenci tych szkół uzyskiwali z reguły dopiero po odbyciu co najmniej jednego, częściej kilku ćwiczeń, we właściwych dla danej broni jednostkach. Zgodnie z potrzebami wojska najwcześniej rozpoczęto szkolenie podchorążych rezerwy piechoty. W tym celu przy dywizjach piechoty powstały bataliony szkolne /ogółem istniało 12 takich batalionów/. Nieco później, bo w latach trzydziestych utworzono w Różanie n. Narwią Ośrodek Wyszkożenia Rezerw Piechoty. Artyleria posiadała bardzo dobrą Szkołę Podchorążych Rezerwy we Włodzimierzu Wołyńskim /3 dywizjony szkolne/, oraz Mazowiecką SPR w Zambrowie /od 1937 r./.

W 1938 r. rozpoczęto szkolenie oficerów rezerwy artylerii przeciwlotniczej w Brześciu n. Bugiem. Większość innych rodzajów broni szkolili dla siebie oficerów rezerwy w zasadzie przy odpowiednich zawodowych szkołach podchorążych pod kierunkiem właściwego centrum wyszkolenia.<sup>10/</sup>

Jedynie marynarka wojenna przyjęła odmienny system przygotowania oficerów rezerwy. Absolwenci Państwowej Szkoły Morskiej /mieszczącej się w Tczewie a następnie w Gdyni/ po przejściu odpowiednich kursów w SP Mar. Wojennej stanowili rezerwę oficerską floty wojennej.

System szkolenia oficerów rezerwy w Polsce międzywojennej należy uznać za właściwy. Poziom wyszkolenia i przygotowania do pełnienia obowiązków dowódców na niższych szczeblach był dobry. Większość absolwentów tych szkół uzyskiwała dość szybko /po odpowiednich ćwiczeniach w jednostkach/ pierwsze stopnie oficerskie. Stosunkowo wielu z nich wstępowało bezpośrednio po rocznym kursie do zawodowych szkół podchorążych. Wojna obronna w 1939 r. wykazała na ogół wysokie walory wojskowe i moralne oficerskiej rezerwy. W okresie międzywojennym funkcjonowały następujące SPR:

- Trzy Szkoły Podchorążych Rezerwy Piechoty /nr 1, 2. i 3/;

<sup>10/</sup> Wyszkolono ogółem sporą liczbę przyszłych oficerów rezerwy. Np. tylko w 1937r. ponad 4.500 podchorążych piechoty ukończyło niezbędne kursy. Artyleria rocznie wypuszczała ok. 1400 absolwentów, kawaleria - 400, broń pancerna - 180, kilkuset absolwentów rocznie opuszczało kursy służby zdrowia i weterynarii. /podaję za S.Rutkowskim op.cit., s. 109 i 110/.

- Dwie szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii;
- Szkoła Podchorążych Rezerwy Artylerii Plot;
- Szkoła Podchorążych Rezerwy Broni Pancernej;
- Szkoła Podchorążych Rezerwy Lotnictwa;
- Szkoła Podchorążych Rezerwy Kawalerii;
- Szkoła Podchorążych Rezerwy Łączności;
- Szkoła Podchorążych Rezerwy Saperów;
- Szkoła Podchorążych Rezerwy Sanitarnych;
- Szkoła Podchorążych Rezerwy Weterynarii;

### 5.2.3. Wyższe szkoły wojskowe

Wkrótce po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku w kołach wojskowych zaczęto przygotowania do utworzenia wyższej szkoły wojskowej, której głównym celem miało być przygotowanie oficerów pod względem teoretycznym i praktycznym do pracy w Sztabie Generalnym. W czerwcu 1919 r. /jak już wspomniano/ powstaje pierwsza wyższa uczelnia wojskowa w Polsce<sup>11/</sup> przyjmując nazwę: "Wojenna Szkoła Sztabu Generalnego". W ramach reorganizacji wszystkich uczelni wojskowych na system pokojowy - latem 1922 r. szkołę przemianowano na Wyższą Szkołę Wojenną. Rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów przyznano jej prawa wyższego zakładu naukowego.

Po kilku latach /1928-33/ program nauczania w WSzW został zmodyfikowany. Przygotowywano oficerów nie tylko do pracy w Sztabie Głównym ale także do służby na stanowiskach szefów sztabów dywizji piechoty, brygady kawalerii, szefów oddziałów w sztabie armii oraz do pracy w sztabach innych wyższych dowództw.

Warunkiem ubiegania się o przyjęcie do WSzW było: posiadanie stopnia kapitana lub porucznika, najmniej pięcioletnia służba na stanowisku oficerskim /w tym 4 lata w jednostkach liniowych/ oraz opinia przełożonych o wybitnych zdolnościach służbowych. Kandydaci składali egzamin wstępny /tylko do 1929r./, konkursowy egzamin wstępny<sup>12/</sup> oraz poddawani byli określonej próbie podczas trzymiesięcznej praktyki w wyznaczonych oddziałach liniowych. Co roku przyjmowano średnio około 40-60 oficerów.<sup>13/</sup>

11/ Niektórzy historycy wojskowości jak prof. A.Knot, M.Kukiel, W.Tokarz i inni uważają, że początków wyższego szkolnictwa wojskowego w Polsce należy szukać w wysokim poziomie programu nauczania Szkoły Aplikacyjnej Inżynierii i Artylerii Królestwa Polskiego.

12/ Egzamin wstępny obejmował: taktykę ogólną /pisemny/, historię wojen, regulaminy, naukę o broni, jazdę konną oraz znajomość języka rosyjskiego i francuskiego.

13/ Liczba oficerów zgłaszających się na studia w WSzW była znacznie wyższa i wynosiła od 200 do 600 osób rocznie. Szczegółowo o poszczególnych kursach w WSzW pisze Józef Kuropieska /Wspomnienia oficera sztabu 1934-1939, MON, Warszawa 1972, s. 12-17/.

Część kandydatów na wyższe studia korzystała z kursu przygotowawczego prowadzonego w Centrum Wyszkożenia Piechoty w Rembertowie.<sup>14/</sup>

Nauka w WSzW trwała dwa lata /4 semestry/ i obejmowała głównie taktykę ogólną i rodzajów wojsk, sztukę operacyjną oraz zagadnienia dowodzenia na szczeblu dywizji, grupy operacyjnej i armii. Dużą wagę przywiązywano do praktycznych ćwiczeń w terenie: organizowano podróże historyczne, taktyczne i krajoznawcze do różnych regionów kraju. Wśród wielu przedmiotów eksponowano powszechną i polską historię wojskowości oraz naukę języków obcych. Absolwenci szkoły otrzymywali dyplomy naukowe oficera Sztabu Generalnego /do roku 1928/, a w latach późniejszych tytuł - oficera dyplomowanego oraz prawo noszenia haftowanych orłów na patkach munduru jako odznaki ukończenia WSzW. Rocznie kończyło WSzW około 30-40 oficerów. Ogółem do 1939 roku wykształcono / w latach 1920-1939/ - 937 oficerów. Oprócz tego, w tych samych latach, 53 oficerów ukończyło wyższe studia wojskowe za granicą - większość we Francji.<sup>15/</sup>

Mimo wykształcenia stosunkowo niewielkiej liczby oficerów dyplomowanych jak na ówczesne potrzeby wojska, należy uznać znaczną rolę Wyższej Szkoły Wojennej w przygotowaniu wysoko kwalifikowanych kadr dowódczych i sztabowych. Duże zasługi w tym dziele położył wieloletni Komendant szkoły gen.bryg. Tadeusz Kutrzeba, który tę funkcję pełnił od 1928 do 1939 roku, do chwili objęcia dowództwa armii "Poznań".

W roku 1921 powstała także Wyższa Szkoła Intendentury, początkowo jako samodzielny wydział Wojennej Szkoły Sztabu Generalnego, posiadająca

14/ CW Piechoty prowadziło kursy doskonalące dla oficerów od dowódcy kompanii do dowódcy pułku.

15/ E.Kozłowski podaje /Wojsko Polskie 1936-1939, MON, Warszawa 1964, s. 77/, że według stanu na 1.05.1939r. w WP było ogółem 18668 oficerów z tego - 903 dyplomowanych, co stanowi 4,8% kadry zawodowej. Prezentuje także interesującą tabelkę podziału oficerów według stopni - w tym oficerów dyplomowanych:

	Ogółem	z tego dyplomowani	% dyplomow.
Generałowie	98	24	24,49
Pułkownicy	438	160	36,53
Podpułkownicy	1100	309	28,09
Majorowie	2616	260	9,94
Kapitanowie	7063	146	2,07
Porucznicy	4613	3	-
Podporucznicy	2740	1	-
Razem	18668	903	4,84

jednak pewną autonomię w zakresie programu i metod nauczania. Celem jej było fachowe przygotowanie oficerów służby intendenckiej /kwatermistrzowskiej/ na kierownicze stanowiska. Po jej ukończeniu absolwenci uzyskiwali tytuł oficera - intendenta oraz dyplom naukowy, dający uprawnienia do zajmowania stanowisk I kategorii w państwowej służbie cywilnej. Obok nauk wojskowych dużą część programu przeznaczano naukom prawniczym, ekonomicznym, handlowym, technicznym oraz statystyce. Rocznie liczba słuchaczy nie przekraczała 40 osób. W latach trzydziestych liczba ta uległa znacznemu zmniejszeniu z powodu trudnego egzaminu wstępnego i stosunkowo mniejszych możliwości awansowania w korpusie oficerów intendentury. Nauka trwała dwa lata.

W 1936 roku powstała w Warszawie Wyższa Szkoła Lotnicza, jako samodzielny wydział Wyższej Szkoły Wojennej. Nauka trwała dwa lata. Kandydatów powoływał dowódca lotnictwa. Przed rozpoczęciem szkolenia wyznaczeni oficerowie przechodzili staż w jednostkach liniowych lotnictwa oraz odpowiednie przeszkolenie w Centrum Wyszkożenia Piechoty. Celem szkoły było przygotowanie dowódców i oficerów sztabu lotnictwa na wyższe szczeble dowodzenia. Głównie zapoznawano słuchaczy z zasadami dowodzenia i współdziałania na szczeblu operacyjnym oraz kształcono umiejętności użycia w walce większych związków lotnictwa.

Także w tym roku /1936/ utworzono w Warszawie Wyższą Szkołę Inżynierii kształcąca oficerów saperów, wojsk samochodowych i kolejowych. Kurs trwał trzy lata. Przyjmowano jednorazowo około dwudziestu oficerów. Warunki przyjęcia były podobne jak do Wyższej Szkoły Wojennej. Poważną częścią programu zajmowały nauki matematyczne i techniczne.

Obok wymienionych wyższych uczelni wojskowych istniało w Warszawie Centrum Wyższych Studiów Wojskowych /1923-1933r./ o charakterze studiów podyplomowych. Kurs trwał jeden rok. Przyjmowano generałów i pułkowników przewidzianych na stanowiska wyższych dowódców. Program studiów przewidywał głównie pogłębienie wiedzy z zakresu taktyki, sztuki operacyjnej i strategii. Wykładowcami byli przeważnie oficerowie francuscy. Organizowano także w centrum specjalne kursy dla oficerów sztabów i wyższych dowództw artylerii, lotnictwa i innych rodzajów broni. Warunkiem przyjęcia było uprzednie ukończenie Wyższej Szkoły Wojennej w Polsce lub za granicą. W ciągu dziesięcioletniej działalności centrum - funkcję komendanta pełnił generał broni L. Żeligowski.<sup>16/</sup>

Należy wspomnieć w tym miejscu, że istniała inna możliwość ukończenia wyższych studiów przez oficerów. We Lwowie i Warszawie, na początku lat dwudziestych, w tamtejszych politechnikach powstały tzw. wydziały wojskowe, które kształciły dla potrzeb wojska specjalistów w broniach tech-

16/ S. Rutkowski, op.cit., s. 106.

nicznych /Inżynieria, łączność, lotnictwo/. Słuchacze tych wydziałów byli stypendystami wojska.

W związku z istnieniem w WP dużej liczby jednostek kawalerii - kształcono w uczelniach cywilnych oficerów weterynarii, głównie w Akademii Medycznej we Lwowie oraz na wydziale Weterynarii Uniwersytetu Warszawskiego. 17/

#### 5.2.4. Szkoły podoficerów zawodowych

Od początku organizacji sił zbrojnych dużą wagę przywiązywano do wyszkolenia odpowiedniej liczby kadry podoficerskiej dowódczej i technicznej. Szkoły podoficerskie organizowane przez poszczególne rodzaje broni i służby spełniały istotną rolę w powstającym od 1918 r. systemie szkolnictwa wojskowego. Do roku 1923 nazwy tych szkół oraz ich struktura organizacyjna ulegały częstym zmianom. Po przejściu na pokojowy system szkolenia wojsk rozpoczęto systematyczne szkolenie kandydatów do służby zawodowej w wojsku. Ogólnie można stwierdzić, że nauka prawie we wszystkich szkołach trwała od 5 do 8 miesięcy. Wszyscy elewi tych szkół odbywali praktyki w swoich specjalnościach, przeważnie w jednostkach liniowych, po czym byli zaliczani do służby zawodowej.

Ciekawą innowacją w procesie przygotowania kadr podoficerskich w ramach szkolnictwa wojskowego było utworzenie szkół podoficerskich dla małoletnich. Nauka w nich trwała do trzech lat /np. w Szkole Podoficerów Lotnictwa dla Małoletnich/.

Powstały szkoły tego typu dla piechoty /w Koninie, Nisku i Śremie/, lotnictwa /Bydgoszcz a od 1938 roku Krosno/ i broni pancernej /Modlin/. Spora część absolwentów podoficerskich szkół dla małoletnich, po kilku latach służby w jednostkach, ubiegała się o miejsce w Szkole Oficerskiej dla Podoficerów w Bydgoszczy. Własne szkoły dla podoficerów zawodowych piechoty i kawalerii posiadał Korpus Ochrony Pogranicza.

Ogólnie rzecz biorąc, we wszystkich szkołach podoficerów zawodowych, niezależnie od specjalności, około 55% czasu przeznaczono na szkolenie specjalistyczne, około 25% na szkolenie ogólnowojskowe oraz 20% na dokształcanie ogólne w zakresie pełnej szkoły podstawowej. Po 1921 roku zorganizowano 15 szkół przygotowujących podoficerów różnych specjalności do służby nadterminowej i zawodowej.

Wśród większości autorów prac o szkolnictwie wojskowym w Polsce międzywojennej istnieje pogląd, że zawodowa kadra podoficerska była dobrze wyszkolona w zakresie swoich specjalności i przedstawiała ogólnie wysoką wartość bojową, czego dowiodła w okresie wojny obronnej w 1939 r. Wielu podoficerów z powodzeniem zastępowało młodszych oficerów na ni-

-----  
17/ Tamże, s. 108.

ższych szczeblach dowodząc skutecznie plutonem a nieraz i kompanią.

#### 5.2.5. Korpusy Kadetów

W skład ogólnego systemu szkolnictwa wojskowego w Polsce należy włączyć także korpusy kadetów, które stanowiły specyficzną i odrębną grupę szkół o charakterze militarnym. Były to w zasadzie gimnazja a później i licea, których uczniowie byli skoszarowani w specjalnych internatach pod nadzorem, a właściwie dowództwem wojskowym. W zakresie organizacji, obyczajów szkolnych oraz zasad i metod wychowania nawiązywały one do niektórych tradycji korpusów kadeckich z okresu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego.

Zakres nauki obejmował przedmioty ogólnokształcące według programów szkół średnich typu matematyczno-przyrodniczego, a pod koniec lat trzydziestych /1937r./ także humanistycznego.

Równoległe do programu ogólnokształcącego kadeci przechodzili przeszkolenie wojskowe z zakresu kursu unitarnego podchorążych piechoty. Po zdaniu egzaminu maturalnego absolwenci korpusów mieli prawo wstępowania bezpośrednio do szkół podchorążych w wybranych przez siebie specjalnościach. W latach 1928-30 wyszkolenie wojskowe zredukowano do poziomu przysposobienia wojskowego II stopnia. Od 1939 roku kadeci byli zobowiązani do ukończenia także kursu unitarnego w Szkole Podchorążych Piechoty przed rozpoczęciem nauki w szkołach innych rodzajów broni. Dotyczyło to tylko tych absolwentów, którzy zdecydowali się poświęcić zawodowej służbie wojskowej.

Wymagania w korpusach kadeckich w zakresie nauki były duże. Wielką wagę przywładzano również do wychowania fizycznego. Sprawność i wytrzymałość fizyczna, obok dobrych postępów w nauce, miały decydujące znaczenie w opiniowaniu kadetów i głównie one decydowały o kierowaniu absolwentów do szkół podchorążych.

Nadzór nad poziomem nauki sprawowało Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, natomiast kierunki wychowania i szkolenia wojskowego określał Departament Naukowo-Szkolny Ministerstwa Spraw Wojskowych.

Dużą wagę w procesie wychowania przywładzano do wyrobienia poczucia honoru, według obowiązujących wówczas w Wojsku Polskim norm moralnych oraz do poczucia odpowiedzialności, posłuszeństwa i karności, jak też zamiłowania do służby wojskowej. Dla osiągnięcia tych celów korpusy kadetów zorganizowano na wzór wojskowy z pełnym zastosowaniem regulaminów służby obowiązujących w armii. Kadeci byli jednolicie umundurowani, podzieleni na kompanie oraz nosili odpowiednie odznaki w zależności od roku nauki. Korpusy kadetów były szkołami ekskluzywnymi. Obowiązywały wysokie roczne opłaty wnoszone przez rodziców. Pierszeństwo w przyjęciu /po zdaniu egzaminu wstępnego/ mieli synowie wojskowych, urzędników pań-

stwowych, ludzi zamożnych. Synowie robotników lub chłopów stanowili ni-  
kły procent ogółu kadetów /średnio w różnych latach nie przekraczający  
ok. 2%/. W Polsce międzywojennej były trzy korpusy kadeckie.

Korpus Kadetów nr 1 powstał w 1918 roku w Krakowie początkowo jako  
Szkoła Podchorążych. W 1921 r. został przeniesiony do Lwowa, gdzie fun-  
kcjonował do 1939 roku. W okresie swego istnienia wyszkolił ponad 3000  
młodzieży. Od 1935 roku nosił nazwę "Korpusu Kadetów nr 1 im. Józefa  
Piłsudskiego".<sup>18/</sup>

Korpus Kadetów nr 2 powstał w 1919 roku w Modlinie - w 1926 r. prze-  
niesiony do Chełmna. W roku 1936 został rozformowany. Kadeci zostali  
skierowani do podobnego korpusu w Rawiczu. Głównym powodem likwidacji  
korpusu chełmińskiego były trudności gospodarcze kraju.

Korpus Kadetów nr 3 utworzono w 1925 roku w Rawiczu. Po likwidacji  
szkoły kadeckiej w Chełmnie i skierowaniu z niej uczniów do Rawicza,  
korpus otrzymał nazwę KK nr 2. Przyjął także tradycje korpusu chełmiń-  
skiego. Wkrótce potem otrzymał nazwę "Korpusu Kadetów nr 3 im. Śmigłego  
Rydzia".<sup>19/</sup>

Etaty korpusów kadeckich przewidywały szkolenie około 500-600 u-  
czniów w różnych klasach. Większość absolwentów /średnio ok. 80%/ wy-  
bierało dalszą zawodową służbę wojskową. W okresie dwudziestu lat ist-  
nienia korpusów kadetów, zdołano wychować znaczny zastęp młodzieży,  
w większości rozmiłowanych w zawodzie wojskowym, zdolnych do najwyższych  
poświęceń w okresie ciężkiej próby wojennej. Ciekawe i wartościowe były  
to szkoły. Szczegółowo i pięknie pisze o nich Witold Lisowski /Polskie  
Korpusy Kadetów, wyd. MON 1982/.

System szkolenia i wychowania młodzieży kadeckiej /można to odnieść  
także do młodzieży podchorążackiej/ był oparty na zasadach państwa bur-  
żuazyjnego i podporządkowany interesom obozu rządzącego, stąd można w  
nim znaleźć również wiele cech negatywnych z naszego punktu widzenia.  
Do pozytywnych cech należy jednak zaliczyć to, iż u podstaw jego "leżała  
idea przygotowania dzielnych obywateli, przenikniętych duchem rycerskim,  
miłujących tradycje Wojska Polskiego, przejętych służbą dla Ojczyzny,  
reprezentujących prawdziwy honor, hart oraz poczucie żołnierskiego obo-  
wiązku".<sup>20/</sup>

18/ W. Lisowski, op.cit., s. 191-204.

19/ Tamże, s. 217-224.

20/ Cyt. za W. Lisowskim - s. 303.

Bardziej znamienici wychowankowie Szkoły Rycerskiej:

- Tadeusz Kościuszko - generał, bohater narodowy, w Korpusie od 1766 do 1769 roku; początkowo jako kadet, a następnie jako podbrygadier i brygadier;
- płk Michał Chomętowski - jeden z pierwszych Kawalerów Krzyża Virtuti Militari /1792r./, członek Rady Wojennej w powstaniu kościuszkowskim. Jeden z przywódców Związku Rewolucyjnego oraz lewego skrzydła jakobinów - poległ pod Chełmem w 1794 r.;
- gen.dyw.Paweł Grabowski - poseł na Sejm Czteroletni, członek sprzysiężenia w 1794r., jako dowódca dywizji poległ w obronie Pragi dnia 4.11.1794r.;
- gen. major Stanisław Mokronowski - poseł na Sejm Czteroletni, komendant sił zbrojnych Księstwa Mazowieckiego i Warszawy, późniejszy dowódca wojsk litewskich;
- gen. major Kazimierz Nestor-Sapieha - marszałek konfederacji litewskiej na Sejm Czteroletni, uczestnik sprzysiężenia w 1794r. i emisariusz powstańczy;
- gen.dyw. Stanisław Fiszer - uczestnik wojny z Rosją w 1792r., adiutant Kościuszkowski w 1794r., ranny w bitwie pod Maciejowicami, późniejszy szef brygady Legii Naddunajskiej, inspektor generalny piechoty i szef Sztabu Generalnego w armii Księstwa Warszawskiego - poległ pod Winkowem 18.10.1912r.;
- gen.mjr Jakub Jasiński - podpułkownik Korpusu Inżynierów Litewskich /1790/ bierze udział w wojnie 1792 r. jako pułkownik artylerii, organizator powstania na Litwie w 1794r., zdobywca Wilna, dowódca wojsk litewskich. Znany także z twórczości poetyckiej. Poległ w obronie Pragi 4.11.1794r.;
- gen.dyw. Michał Sokolnicki - pułkownik z powstania kościuszkowskiego, współtwórca Legionów Polskich, generał w armii Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego;
- gen.bryg. Józef Sowiński - 16-letni przywódca młodzieży kadeckiej z okresu walk powstańczych o Warszawę, weteran walk napoleońskich, komendant Szkoły Aplikacyjnej Inż. i Art. w Królestwie Polskim, bohaterski obrońca Woli w powstaniu listopadowym - poległ tamże 6 września 1831r.;
- gen.dyw. Karol Kniaziewicz - uczestnik wojny w 1792 r. i powstania kościuszkowskiego. Dowódca Legii Naddunajskiej /1799-1801/. W 1812 roku dowódca 18 dywizji piechoty w V Korpusie Polskim. W bitwie nad Berezyną objął dowództwo po gen.Zajączku. W 1830-1831r.

reprezentant Rządu Narodowego w Paryżu.

- gen.bryg. Ignacy Kamiński - brał udział w wojnie 1792 i 1794r. W czasie wojny 1812 r. dowodził jazdą V Korpusu Polskiego.
- gen.bryg. Józef Orłowski - komendant garnizonu warszawskiego w czasie powstania kościuszkowskiego, członek Rady Wojennej, jeden z najbardziej zaufanych generałów i przyjaciół Kościuszki.
- gen.bryg. Józef Wasilewski - generalny kwatermistrz przy boku Kościuszki, uczestnik kompanii w 1812 r.;
- płk Wojciech Turski - metr fechtunku w Korpusie Kadetów, szef kawalerii Legii Naddunajskiej, utalentowany mówca i pisarz /ps.Albert Sarmata/;
- płk Paweł Radziszewski - ranny w wojnie 1792r., adiutant gen. J. Jasińskiego w powstaniu na Litwie w 1794r., komendant garnizonu wileńskiego, uczestnik kampanii galicyjskiej w 1809r., generał w kampanii w 1812r.
- kpt. Karol Hube - profesor matematyki w szkole Inżynierii i Artylerii Litewskiej, uczestnik wojen w 1792 i 1794r., od 1811 r. profesor w Uniwersytecie Krakowskim, od 1833 jego rektor;
- Julian Ursy Niemcewicz - pisarz, polityk, adiutant Kościuszki w 1794 r., prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk /1826r./, wysłannik Rządu Narodowego do Anglii w 1831r.;

A ponadto: Rajmund Rembieliński - intendent generalny wojsk polskich w Galicji w 1809 r., Józef Łęski - profesor architektury, później astronomi w Uniwersytecie Jagiellońskim, płk Paweł Fądzielski - walczył we Włoszech, Hiszpanii /Saragossa/, w kampanii 1812 r. pod Smoleńskiem, Możajskiem i Berezyną.

Ze znanych ponad 600 rodowodów kadetów Szkoły Rycerskiej można przytoczyć ponad 100 nazwisk ludzi, którzy swoją żołnierską lub cywilną działalnością zasłużyli na uznanie i pamięć potomnych.

Większość powyższych danych podaje za Kamillą Mrozowską /Szkoła Rycerska S.A. Poniatowskiego, wyd. PAN - 1961r., s. 235-258/.

## SZKOŁY WOJSKOWE RZECZYPOSPOLITEJ SZLACHECKIEJ

Nazwa szkoły	Miejsce działalności	Założyciel szkoły	Liczba uczniów	Lata działalności
Szkoła Infanternej /szkoła piechoty/	Twierdza KUDAK nad Dnieprem	hetman w.koronny Stanisław Koniecpolski	brak danych	1639-1648 r.
Szkoła Rycerska	LUNEVILLE we Francji	król Stanisław Leszczyński	48	1736-1766 r.
Szkoła Rycerska J.P.P. Kadetów J.K.M. i Rzpłitej	WARSZAWA	król Stanisław August Poniatowski	śr. 60-80	1765-1795 r.
Korpus Kadetów	NIEŚWIEŻ Nowogród-Czyzna	książę Karol Radziwiłł	ok. 48	1767-do ok. 1784r.
Korpus Kadetów Majtków	NIEŚWIEŻ Nowogród-Czyzna	książę Karol Radziwiłł	brak danych	1767-do ok. 1784r.
Korpus Kadetów	GRODNO WILNO	podskarbi lit. Antoni Tyzenhaus	24	1774-1782 r. 1782-1794 r.
Korpus Kadetów	RYDZYNA k/Leszna	książę August Sułkowski	brak danych	1783- brak danych
Korpus Kadetów	NIEMIROW na Podolu	podkanclerz kor. Wincenty Potocki	brak danych	1787- brak danych
Główna Szkoła Artyleryczna i Inżynierska	WARSZAWA	Komendant gen.art kor. Alojzy Bruhl	ok. 40	1780/81-1790r.
Szkoła Korpusu Inżynierów Litewskich	WILNO	Komendant ppłk. J. Jasiński	ok. 30	1789-1794 r.

x - szkoły utrzymywane w poważnej mierze z funduszy państwowych

## POLSKIE SZKOŁY WOJSKOWE W OKRESIE ROZBIORÓW

I. W kraju do 1831 r.

Nazwa szkoły	Miejsce	Data działalności	Uwagi
Korpus Kadetów	CHEŁMNO	1776-1813r.	Funkcjonował do upadku Ks. Warszawskiego
Korpus Kadetów	KALISZ	1795-1832r.	Rozwiązany dekretem carskim
Szkoła Zakładowa Artylerii i Inżynierii	WARSZAWA	1808-1813r.	W 1809 przemianowano na Szk. Elementarną Art. i Inż.
Szkoła Aplikacyjna Artylerii i Inżynierii	WARSZAWA	1809-1813r. 1820-1831r.	Po upadku Ks. Warszawskiego powołane na nowo do życia w Królestwie Polskim
Szkoła Podchorążych Piechoty	WARSZAWA	1815-1830r.	
Szkoła Podchorążych Jazdy	WARSZAWA	1815-1830r.	
Zimowa Szkoła Artylerii	WARSZAWA	1825-1830r.	
Szkoła Legii Akademickiej	WARSZAWA	1830-1831r.	Obie szkoły zostały założone dla doraźnych potrzeb szkolenia oficerów w okresie powstania listopadowego
Szkoła Legii Akademickiej	TELSZE na Litwie	1830-1831r.	

II. Na emigracji

Kursy wojskowe	patrz w uwagach	1832-1833r.	Avignon, Besançon, Dijon, Bourges, Cahors
Polska Szkoła Wojenna	PARYŻ	1846-1848r.	
Szkoła Wojenna	PARYŻ	1833-1848r.	Zał. przez A. Czartoryskiego
Szkoła Wyższa Polska	PARYŻ	1849-1871	Od przedmieścia Paryża zw. montparnaska
Szkoła Wojenna	PARYŻ	1859-1861r.	Zał. przez gen. L. Mierosławskiego
Polska Szkoła Wojenna we Włoszech	GENUA	1861-1862 r.	Przeniesiona w międzyczasie do CUNEO

### III. Przed i w okresie I wojny światowej

#### 1. W kraju

Nazwa szkoły	Miejsce	Uwagi
Między, średni i wyższy kurs wojskowy ZWC	LWÓW 1908-1910r.	Nauka na kursach trwała po kilka tygodni
Średni /podoficerski/ oraz wyższy /oficerski/ kurs "Strzelca"	KRAKÓW 1910-1914r.	Nauka systematyczna. Utworzono umundurowane kompanie i bataliony
Szkoła Wyższa Polskich Drużyn Strzeleckich	KRAKÓW 1910-1914r.	Nauka trwała 8 miesięcy
Szkoła Podchorążych Legionów	KRAKÓW 1914-1915r.	Przenoszona kolejno do Jabłonkowa, Marmarosz Sziget /Węgry/ i Kamińska
Przyfrontowa Szkoła Legionów	LEGIONOWO 1916-1917r.	Istniała do czasu rozwiązania Legionów
Szkoła Podchorążych Polskiego Korpusu Posiłkowego	1916-1917r.	Rozwiązana w lipcu 1917r.
Szkoła Podchorążych Polskiej Siły Zbrojnej	OSTRÓW ŁOMŻYŃSKI 1917-1918r.	Utworzyli ją Niemcy pod nazwą "Offizieren Aspiranten Schule"

#### 2. Na obczyźnie

Legia Podchorążych	ROBRUJSK 1917-1918r.	Powstała przy I Korpusie Polskim gen. Dowbór-Muśnickiego
Polska Szkoła Wojskowa	STANICA PASZKOWSKA Kubań	Powstała przy IV Dywizji Strzelców Polskich gen. L. Żeligowskiego, rozwiązana w Odessie
Polska Szkoła Wojskowa	Daleki Wschód	Powstała przy V Dywizji Strzelców Polskich
Polska Szkoła Podchorążych	CAMBRIDGE DE SPRINGS /St. Zjedn./ 1917r.	Przeniesiona wkrótce do Toronto w Kanadzie
Polska Szkoła Podchorążych	TORONTO 1917-1918r.	Nauka trwała około 7 miesięcy
Polska Szkoła Wojenna	QUINT IN COTES DU NORD /Francja/ 1918r.	Dokształcano oficerów Polaków pochodzących z innych armii.

WYKAZ I STAN LICZEBNY SZKOŁ OFICERSKICH  
WOJSKA POLSKIEGO W 1937 r.

Lp	Nazwa szkoły	Miejsce dyslokacji	Liczba podchorążych
1.	Szkoła Podchorążych Piechoty	Komorowo	960
2.	Szkoła Podchorążych dla Podoficerów	Bydgoszcz	360
3.	Szkoła Podchorążych Artylerii	Toruń	440
4.	Szkoła Podchorążych Kawalerii	Grudziądz	140
5.	Szkoła Podch. Broni Pancernych	Modlin	180
6.	Szkoła Podchorążych Lotnictwa	Dęblin	450
7.	Szkoła Techniczna Podch. Lotnictwa	Warszawa	150
8.	Szkoła Podchorążych Saperów	Warszawa	100
9.	Szkoła Podchorążych Łączności	Zegrze	120
10.	Szkoła Podchorążych Sanitarnych <sup>x</sup>	Warszawa	300
11.	Szkoła Podchorążych Mar. Wojennej	Toruń	120
12.	Szkoła Podchorążych Art. Plot	Brześć n.B.	60
13.	Oficerska Szkoła Topograficzna	Warszawa	80
14.	Szkoła Pilotażu Myśliwskiego <sup>xx</sup>	Grudziądz	40
15.	Szkoła Zbrojmistrzów	Warszawa	80
			3580

x SPSanitarnych posiadała pięcioletni program kształcenia w dużej mierze w oparciu o Wydział Lekarski Uniwersytetu Warszawskiego.

xx W zasadzie przeznaczona była dla młodych oficerów ale szkolono w niej także i podchorążych.

Uwaga: Podaję za S. Rutkowskim, op.cit., s. 103.

## BIBLIOGRAFIA

- Bagiński H., U podstaw organizacji Wojska Polskiego 1908-1914, Warszawa 1935.
- Błotnicki A., Przez rewolucję 1905 do Legionów 1914, Lwów 1930.
- Karwin J., Pomianowski E., Rutkowski S., Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce, T.I, Warszawa 1969.
- Knot A., Dzieje szkolnictwa wojskowego w Polsce, Lwów 1938.
- Kozłowski E., Wojsko Polskie 1936-1939, Warszawa 1964.
- Kukiel M., Dzieje wojska polskiego w dobie napoleońskiej 1795-1815, Warszawa 1918.
- Kuropieska J., Wspomnienia oficera sztabu 1934-1939, Warszawa 1972.
- Lisowski W., Polskie Korpusy Kadetów 1765-1956, Warszawa 1982.
- Lisowski W., System kształcenia i wychowania w korpusach kadetów okresu międzywojennego, Warszawa 1975.
- Lodyński M., Biblioteka Szkoły Rycerskiej, Warszawa 1930.
- Mrozowska K., Szkoła Rycerska Stanisława Augusta Poniatowskiego, Wrocław 1961.
- Rosołowski S., Z dziejów kultury intelektualnej Wojska Polskiego, Warszawa 1980.
- Rutkowski S., Zarys dziejów polskiego szkolnictwa wojskowego, Warszawa 1970.
- Rutkowski S., /red./ Z dziejów wychowania wojskowego w Polsce, T. I i II, Warszawa 1969.
- Tokarz W., Armia Królestwa Polskiego /1815-1830/, Piotrków 1917.
- Zbyszewski A., Odwroty, Warszawa 1966,
- Zieliński K., Dzieje Korpusu Kadetów w Kaliszu, Kalisz 1974.
- Zimińska J., Dzieje Szkoły Rycerskiej, Warszawa 1972.

Druk ASG WP OXV - 9666 zam. nr 856 z dnia 3.5.1984 r.

